

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

sobota

22 kwietnia 1950 r.

Rok VI

Nr 110

(1732)



Pomnik Lenina w Moskwie

Muzeum Lenina w Krakowie symbolem wiecznej przyjaźni Polski i Związku Radzieckiego

KRAKÓW (PAP). W 80 rocznicę urodzin wielkiego twórcy partii bolszewickiej, pierwszego na świecie Włodzimierza Lenina, odbyło się w Krakowie uroczyste, nadzwyczajne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

Na posiedzeniu tym zapadła decyzja o utworzeniu muzeum Lenina w Krakowie. Po odegraniu hymnów państwowych radzieckiego i polskiego, uroczystość zagal przewodził M. R. N. — Wójcik. Złożył on hołd pamięci Włodzimierza Lenina i zapewnił, że nauki jego były i będą dla mas pracujących Polski, a w szczególności Krakowa, w którym przebywał on i pracował, drogowskazem, który wytycza drogę do zbudowania socjalizmu w Polsce.

Obszerny referat o życiu i pracy Lenina w okresie, na który przypada jego pobyt w Krakowie, wygłosił prof. U. J. ob. Józef Sieradzki. Prelegent scharakteryzował ówczesny Kraków, który był schronieniem dla rewolucjonistów ściganych przez żandarmerie rosyjską. Do tego miasta, z którego promieniowały hasła wygłoszone z ławy oskarżonych przez Waryńskiego, miasta, które było terenem prac Dzierżyńskiego, przybył w latach poprzedzających pierwszą wojnę światową Włodzimierz Lenin. Z tą chwilą Kraków urosł do roli bazy światowego ruchu rewolucyjnego, w którym nieustraszenie pracował wielki Lenin. Tu odbywał liczne konferencje, tu odbywał spotkania ze swym najbliższym współpracownikiem Józefem Stalinem, który stał wówczas na czele krajowego kierownictwa partii.

państwa robotników i chłopów, się w Krakowie uroczyste, nadzwyczajne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. o mającym w najbliższym czasie nastąpić otwarciu muzeum Lenina w Krakowie.

„Kraków, to prawdziwie wybrane miasto — powiedział prof. Sieradzki — to miasto, z którym spletają się biografie i twórczość genialnych wodzów międzynarodowego proletariatu Włodzimierza Lenina i Józefa Stalina. Pod ich kierownictwem dokonana się wielka Rewolucja Październikowa, która przyniosła Polsce niepodległość. Za ich sprawą powstała Czerwona Armia, która przyniosła wolność Polsce.

Uchwała MRN m. Krakowa w sprawie utworzenia muzeum Lenina

Wśród rewolucyjnych tradycji Krakowa, do których należy Insurrekcja Kościuszkowska, Powstanie Krakowskie 1846 r., wspomniane z uznaniem przez Marksa w „Manifestie Komunistycznym”, praca propagandowa i organizacyjna Ludwika Waryńskiego, twórcy wielkiego Proletariatu, działalność rewolucyjna Feliksa Dzierżyńskiego i Juliana Marchlewskiego, wybitnych przywódców SDKP i L — do najdroższych tradycji należy dwuletni pobyt w naszym mieście wodza rosyjskiej i międzynarodowej klasy robotniczej, wielkiego przyjaciele narodu polskiego, Włodzimierza Lenina. Pobyt ten przypadł na lata szczególnej wagi w historii rosyjskiego i polskiego ruchu robotniczego, gdy

Dlatego ustanowienie Muzeum Lenina w Krakowie, w 80 rocznicę urodzin wielkiego człowieka, którego imię stało się symbolem nowego życia „od zachodu do wschodu, od południa do północy”, w piątą rocznicę układu o przyjaźni i współpracy z ZSRR, jest dobitnym wyrazem naszych uczuć, myśli, pragnień i potrzeb.

Następnie radna, przodownica pracy, ob. Mikulska, odczytała uchwałę, która brzmi:

po przesileniu się reakcji zaczęła wzbierać fala rewolucyjna. Lenin przybył ze Szwajcarii do Krakowa w r. 1912, by móc stać łatwiej kierować dojrzewającą w Rosji rewolucją.

Lenin stworzył w Krakowie, Poroninie i Białym Dunajcu kierowniczy ośrodek rewolucyjny o ogromnym zasięgu oddziaływania. Tu mieściło się biuro zagraniczne Socjal-Demokratycznej Partii Robotniczej Rosji podczas, gdy biuro krajowe KC Partii, kierowane przez Stalina, pozostawało w Petersburgu. Tu odbywały się narady odpowiedzialnych kierowników partii bolszewickiej. Tu dwukrotnie przyjeżdżał

(dalszy ciąg na str. 2)

Rząd USA uchyla się od odpowiedzialności za pogwałcenie prawa międzynarodowego

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi: Dnia 18 kwietnia br. ambasador USA Kirk wręczył zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR Gromyko, w odpowiedzi na notę rządu radzieckiego z dnia 11 kwietnia następującą notę rządu USA:

„Ambasador Stanów Zjednoczonych składa wyrazy szacunku ministrowi spraw zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i powołując się na notę ministerstwa spraw zagranicznych z dnia 11 kwietnia 1950 r., ma zaszczyt oświadczyć, że jedynym amerykańskim samolotem wojskowym, który znajdował się w powietrzu w rejonie Bałtyku 8 kwietnia 1950 r., był samolot lotnictwa marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych typu „Privateer”, który zaginął w tym dniu, przy czym od tego czasu nie znaleziono żadnych śladów po jego zalodzie. Samolot marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych miał na pokładzie 10 osób. Był on zupełnie bezbronny. Samolot wystartował z Wiesbaden o godz. 10 min. 31 rano według czasu Greenwich dla dokonania lotu nad Morzem Bałtyckim i po upływie dwóch i pół godzin doniósł przez radio, że przeleciał nad linią wybrzeża brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec. Wszystkie samoloty amerykańskiego lotnictwa wojskowego dokonują lotów zgodnie ze ściślejszymi instrukcjami, które nakazują, by unikać lotów nad jakimkolwiek terytorium zagranicznym, jeśli brak ze strony odpowiedniego rządu zagranicznego specjalnego zezwolenia na taki lot.

skowym, który znajdował się wówczas w powietrzu w rejonie Bałtyku był wymieniony wyżej nieuzbrojony samolot marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych i ze względu na to, że samolot ten nie przelatował nad żadnym terytorium zagranicznym lub zagranicznymi wodami terytorialnymi po przelecieciu nad linią wybrzeża Niemiec — należy dojść do wniosku, że radziecki samolot wojskowy ostrzelał nieuzbrojony samolot amerykański nad otwartym morzem, w następstwie czego samolot amerykański uległ zniszczeniu.

Ambasadorowi Stanów Zjednoczonych polecono zaprotestować jak najpoważniej przeciwko temu pogwałceniu prawa międzynarodowego i najbardziej elementarnych reguł, obowiązujących w pokojowych warunkach między krajami.

Rząd Stanów Zjednoczonych domaga się, by rząd radziecki przeprowadził niezwiązane i dokładne dochodzenia w tej sprawie, aby przekonać się o ścisłości przytoczonych wyżej faktów. Następnie rząd Stanów Zjednoczonych domaga się, by radzieckim siłom powietrznym udzielono jak najściślejszych i jak najbardziej kategorycznych instrukcji, ażeby nie doszło, pod jakimkolwiek bądź pretekstem, do powtórzenia się podobnych incydentów, które, rzecz oczywista, mogą pogłębić trudności w dziedzinie utrzymywania pokojowych i poprawnych stosunków międzynarodowych.

Rząd Stanów Zjednoczonych żywi przekonanie, że rząd radziecki po zakończeniu dochodzeń wyrazi ubolewanie z powodu bezprawnego i prowokacyjnego zachowania się swoich lotników i zwróci się o to, by ci, którzy ponoszą odpowiedzialność za ten postępek, zostali niezwłocznie i surowo ukarani, jak również, zgodnie ze zwyczajem ustalonym w stosunkach pomiędzy narodami milującymi pokój, udzieli należytej kompensaty za niespokojoną śmierć Amerykanów i za zniszczenie mienia amerykańskiego.

Odpowiedź Związku Radzieckiego

Dnia 21 kwietnia minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński wręczył p. Kirkowi następującą odpowiedź rządu radzieckiego:

„W odpowiedzi na notę rządu Stanów Zjednoczonych z dnia 18 kwietnia br. rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

Jak doniosła już nota rządu radzieckiego z dnia 11 kwietnia, samolotem amerykańskim, który pogwałcił, na południe od Libawy (Liepaj), granicę radziecką był, według sprawdzonych danych, czteromotorowy samolot wojskowy b-29 („twierdza latająca”), który nie tylko nie podporządkował się żądaniu pościgowców radzieckich, by udał się za nimi dla wylądowania na lotnisku, lecz otworzył ogień do samolotów radzieckich. Gdy czolowy pościgowiec radziecki był zmuszony odpowiedzieć również ogniem samolot amerykański zawrócił w kierunku morza i oddalił się.

Oto fakty, ustalone w drodze ścisłego sprawdzenia.

Nota rządu Stanów Zjednoczonych z dnia 18 kwietnia zawiera sze

reg głosostownych twierdzeń, obalonych przez ściśle ustalone fakty.

W nocie tej rząd USA oświadcza, że jedynym amerykańskim samolotem wojskowym, znajdującym się w powietrzu w rejonie Bałtyku dnia 8 kwietnia był samolot marynarki wojennej USA typu „Privateer”, podczas gdy dokładnie ustalono, że nad terytorium radzieckim na południe od Libawy (Liepaj) przelatował samolot b-29 („twierdza latająca”) z amerykańskimi znakami rozpoznawczymi.

Rząd USA oświadczył, jakoby wyżej wymieniony samolot nie naruszał granicy radzieckiej i nie był uzbrojony. Tymczasem według sprawdzonych danych, będących w posiadaniu rządu radzieckiego, samolot amerykański b-29 („twierdza latająca”) naruszył w dniu 8 kwietnia br. granicę państwową ZSRR w rejonie Libawy, posuwając się w głąb terytorium ZSRR na 21 km i strzelał do pościgowców radzieckich.

(dalszy ciąg na str. 2)

1 maja - czystość, ład i kultura zakładów pracy

WARSZAWA (PAP). — W związku z nadchodzącym Świętem 1-Majowym i nawiązaniem do zainicjowanego przez robotników przemysłu włókienniczego współzawodnictwa w zakresie kultury warsztatów pracy — przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zalecił przystąpienie we wszystkich zakładach pracy do przeprowadzenia akcji, mającej na celu podniesienie poziomu kultury miejsc pracy pod hasłem:

„1 MAJA — CZYSTOŚĆ, ŁAD I KULTURA ZAKŁADÓW PRACY”.

Akcja ta powinna objąć zasadnicze uporządkowanie obiektów i miejsc pracy oraz terenów przyzakładowych.

Uporządkowanie to ma polegać na usunięciu z pomieszczeń wszelkich przedmiotów zbędnych, a z terenów wszelkich nieczystości, śmieci, gruzów itp.

Obiekty i tereny należy doprowadzić do całkowitego porządku i czystości, przy czym szczególne uwagę zwrócić należy na zabezpieczenie stałego wykonywania przepisów sanitarnych, bezpieczeństwa pracy i ochrony przeciwpożarowej.

Prace te, szczególnie zaś zasadnicze uporządkowanie i doprowadzenie do pełnej czystości i dobrego stanu sanitarnego zaleca się podjąć

niezwłocznie i wykonać przed 1 maja.

Należy zapewnić — głosi dalej zarządzenie przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów —

Robotnicza Łódź manifestuje przyjaźń dla narodów Związku Radzieckiego

W wypełnionej po brzegi sali „Ogniska” odbyła się wczoraj akademia zorganizowana przez KŁ, PZPR i Zarząd Grodzki Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej dla uczczenia piątej rocznicy zawarcia układu polsko - radzieckiego o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej.

strów — aby całość poczyniła nie była traktowana, jako poczynania doraźne, lecz jako rozpoczęcie stałej, systematycznej działalności, zmierzającej do wprowadzenia i utrzymania wysokiej kultury miejsc pracy i ich otoczenia.

Srodky przeznaczone na dekoracje gmachów na dzień 1 Maja rb, należy przeznaczyć przede wszystkim na takie ulepszenie zabudowań, które będą mogły mieć charakter trwały, jak portrety, tablice honorowe, dekoracje oświetleniowe itp.

Akademii z udziałem przewodniczący Zw. Zaw. Włóknarzy — Kubiak, Referat ideologiczny wygłosił prezydent Minor, który m. in. powiedział:

— Przyjaźń narodów polskiego i radzieckiego jest dawna, datuje się od chwili gdy naród radziecki, zwzwołwszy się z peł caratu, zwrócił się z „Oredezem do narodu polskiego”. Rząd Polski międzywojennej wroga polityką i wystąpieniami przeciwko Związkowi Radzieckiemu starał się tę przyjaźń skłócić. Dziś mija pięć lat od chwili, gdy zawarłmy ze Związkiem Radzieckim układ, który zdecydował o naszych losach.

Na zakończenie akademii zebrani postanowili wysłać depezę do Generałissimusa Stalina i Prezydenta Bieruta.

Rocznice zawarcia układu uczliła ponsado robotnicza Łódź masowymi zebraniem w zakładach pracy. Zebrania te stały się żywą manifestacją uczuć przyjaźni dla Zw. Radzieckiego. Nie zapomniano i o grobach żołnierzy radzieckich w parku Poniałowskiego, na których spoczyły wieńce i kwiaty.

Stanowisko rządu radzieckiego w sprawie wolnego obszaru Triestu

MOSKWA (PAP). Dnia 20 kwietnia wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko wręczył ambasadorowi USA p. Kirkowi, ambasadorowi Francji p. Chataigneau i charge d'affaires Wielkiej Brytanii Nichollsowi noty w sprawie wolnego obszaru Triestu.

W notach tych rząd radziecki stwierdza, iż uważa za konieczne:

- 1 Niezwłoczne wprowadzenie w życie postanowienia o tymczasowej strukturze wolnego obszaru Triestu.
- 2 Niezwłoczne mianowanie gubernatora wolnego obszaru Triestu.
- 3 Utworzenie zgodnie z warunkami traktatu pokojowego tymcza-

sowej rady rządowej wolnego obszaru Triestu.

- 4 Ustalenie daty wprowadzenia w życie stałego statutu wolnego obszaru.
- 5 Zlikwidowanie bezprawnej anglo-amerykańskiej bazy morskiej w Trieście.
- 6 Wycofanie z granic wolnego obszaru Triestu wojsk angielskich i amerykańskich.

Dobry start do Planu 6-letniego

Komunikat PKPG o wynikach produkcji w pierwszym kwartale 1950 r.

WARSZAWA, 20.4. Plan na I kwartał 1950 roku, pierwszego roku Sześcioletniego Planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu został wykonany z nadwyżką. Na nowym etapie rozwoju gospodarczego nastąpiło dalsze wzmoczenie tempa produkcji. Przyczynił się do tego szybki rozwój ruchu współzawodnictwa pracy, a w szczególności podjęcie i wykonywanie długofalowych zobowiązań produkcyjnych.

Według tymczasowych danych wykonanie narodowego planu gospodarczego w I kwartale 1950 roku kształtowało się jak następuje:

WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

Plan produkcji przemysłowej na I kwartał 1950 r. został przekroczony.

Wykonanie planu produkcji wg ilości w przemyśle państwowym w zakresie podstawowych artykułów kształtowało się jak następuje:

prze- wykonanie planu kwartalnego	w porównaniu z I kwartałem 1949 r. w proc.
energia elektryczna (CZED)	107 115
węgiel kamienny	104 109
węgiel brunatny	104 108
ropa naftowa	104 105
siła ogólna	104 115
stal surowa	104 109
wyroby walcowane	102 121
cynek	101 104
rudy żelaza	105 102
wagony towarowe (Tasiko)	110 116
cięgna	110 152
maszyny wirujące	112 211
żarówki oświetleniowe	108 138
odbiorniki radiowe	100 164
krwa sarkowy 100%	102 111
elektrody węglowe	106 126
szotnik	100 103
barwniki	104 119
tkaniny bawełniane	104 116
tkaniny wełniane	104 121
tkaniny jedwabne	104 127
obuwie skórzane mech.	106 148
papier	105 113
celuloza	101 115
cement	105 101
wapno palone	104 122
porcelana stołowa i elektra techniczna	105 139
meble gięte	102 140
sapalki	101 115
mydło do prania	103 180
olej surowy	103 116
piwo	113 174
cukierki i czekolada	104 148

Pomimo wykonania planu z nadwyżką przez cały przemysł, na niektórych odcinkach plan nie został wykonany. W szczególności Ministerstwo Przemysłu Ciepłego nie wykonało planu produkcji surowki żelaza (94 proc.), motocykli (93 proc.), rowerów (95 proc.), sody surowej (97 proc.), sody kalcynowanej (94 proc.), superfosfatu mineralnego (99 proc.). Ministerstwo Przemysłu Lekkiego nie wykonało planu produkcji cegły (91 proc.).

Mimo niewykonania planu produkcja surowki żelaza była o 11 proc. większa od produkcji z I kwartału ub. r. motocykli o 144 proc. rowerów o 1 proc., sody surowej o 14 proc., sody kalcynowanej o 14 proc., superfosfatu mineralnego o 18 proc., cegły o 38 proc.

Nota ZSRR do USA

(dokończenie ze str. 1)

Fakty te w zupełności obalają twierdzenia rządu USA, jakoby samolot amerykański nie naruszał granicy ZSRR oraz nie był rzekomo uzbierany.

W świetle tych faktów wskazane wyżej twierdzenia rządu USA nie mogą być oceniane inaczej, aniżeli jako próba uchylecia się od odpowiedzialności za jaskrawe pogwałcenie prawa międzynarodowego.

W nocie swej rząd USA oświadcza również, że „domaga się, by radzieckim siłom powietrznym udzielono jak najściślejszy instrukcji” celem zapobieżenia powtórzeniu się podobnych incydentów, że odpowiedzialność za incydent, do którego doszło powinna ponieść jakoby strona radziecka i że ta ostatnia powinna zapłacić odszkodowanie za zniszczenie samolotu amerykańskiego.

Rząd radziecki nie może przyjąć do rozpatrzenia wyżej wskazanych żądań, jako oczywiście niesłusznych i pozbawionych jakiegokolwiek podstawy.

Nie trudno zrozumieć, że każde lotnictwo każdego kraju, obowiązane do ochrony nietykalności swych granic, postąpiłoby w wypadku naruszenia granicy swej ojczyzny przez cudzoziemski samolot dokładnie w ten sam sposób, w jaki postąpiło lotnictwo radzieckie.

Nota rządu amerykańskiego twierdzi, że samolot amerykański, który naruszył granice ZSRR — uległ katastrofie.

Rząd radziecki nie ma w tym względzie żadnych danych, jeżeli

Plan przeladunku portów morskich został wykonany w 114 proc., przy czym w Gdyni i Gdańsku uzyskano 113 proc. planu, a w Szczecinie — Świnoujściu — 119 proc. Plan przeladunku małych portów wykonano w 116 proc. Przeladunek rudy i innych towarów masowych był o 42 proc. większy, niż w I kwartale ub. r. Towarów masowych specjalnych o 5 proc., a drobnicy o 15 proc. większy.

WZROST PRODUKCJI ROLNICZEJ

W rolnictwie wiosenna akcja siewna trwa i ma przebieg pomyślny.

Dostawy nawozów sztucznych wyniosły do dnia 31 marca br. 845,7 tys. ton, przekraczając o 45 proc. dostawy z analogicznego okresu ubiegłego roku.

W ramach akcji kontraktowania osiągnięto wysokie wyniki zarówno w zakresie roślin przemysłowych, jak i w trzodzie chlewnej. Wykonanie rocznego planu kontraktacji według stanu na dzień 10 kwietnia br. przedstawiało się jak następuje:

prze- wykonanie planu kwartalnego	w tys. ha	proc. w s. pl.
buraki cukrowe	229,4	95
ziemiaki przem. i konsum.	126,6	67
rzepak jary	41,4	101
jęczmień browarny	83,5	209
jęczmień konsumcyjny	68,9	86
lien — siłoma	85,7	89
konopie	10,3	101
tytoń	16,6	92
cebula	3,5	88
trzoda chlewna tuczona i bekonowa (w tys. szt.)	2.636.600	88

ROZWÓJ KOMUNIKACJI

Koleje normalnotorowe wykonały kwartalny plan przewozu towarów w 103 proc. co stanowi wzrost o 24 proc. w porównaniu z I kwartałem 1949 roku. Plan przewozu osób został wykonany w 107 proc., przekraczając o 20 proc., przewozy z I kwartału 1949 roku.

Państwowa komunikacja samochodowa wykonała kwartalny plan przewozu osób w 125 proc. przekraczając o 89 proc. przewozy I kwartału r. ub. Plan przewozu towarów wykonano w 215 proc., przekraczając 6-krotnie przewozy I kwartału ub. r.

Uczyć się na błędach — wzorować na osiągnięciach

Kolejarze obradują w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — W dniu 21 kwietnia rozpoczął się w Warszawie 4 krajowy zjazd Zw. Zaw. Pracowników Kolejowych, z udziałem 600 delegatów.

Nota ZSRR do USA

(dokończenie ze str. 1)

Przewodniczący CRZZ, Aleksander Zawadzki, który podkreślił potrzebę gruntownego przeanalizowania dotychczasowej pracy, aby wypunktować zarówno osiągnięcia, jak i braki, co ułatwi marsz do dalszych sukcesów.

Przewodniczący CRZZ wskazał na ogromny wzrost sił obozu pokojowego i postępu, którym przewodził zwycięski kraj socjalizmu — Związek Radziecki. Natężeniem i chęcią tym tego obozu jest wielki Stałin.

Oceniając sytuację w Polsce i krajach demokracji ludowej, przewodniczący CRZZ z naciskiem podkreśla m. inn. wzrost dobrobytu i kultury szerokiej mas pracujących oraz ogromny wzrost aktywności i politycznego uświadomienia.

Mówca wskazuje następnie na duże znaczenie w walce o rozwój naszego państwa ludowego wieluset tysięcy rzeszy polskich kolejarzy.

Mówca zwraca uwagę na wielką rolę i odpowiedzialność całego ruchu zawodowego w Polsce w umocnieniu zębów Polski Ludowej. Odpowiedzialność ta winna przejawiać się w wzmoczeniu czujności rewolucyjnej, a jednocześnie w wychowaniu i wysuwaniu na kierownicze stanowiska nowych kadr.

Instrukcja ta głosi: W razie naruszenia przez samolot cudzoziemski granic ZSRR i przeniknięcia przesań na terytorium radzieckie — lotnicy radzieccy mają obowiązek zmusić go do lądowania na lotnisku radzieckim, a w razie sprzeciwu — strzelać do niego.

Rząd radziecki uważa wreszcie za rzecz konieczną zwrócenie szczególnej uwagi na to, że rząd USA, jak o tym sędzić można z jego noty z 18 kwietnia — zamiast dać obiektywną odpowiedź na notę rządu ZSRR z 11 kwietnia, osłania bezprawne czyny niektórych swych podwładnych, którzy splamili się jaskrawym pogwałceniem powszechnie uznanych norm prawa międzynarodowego.

Mając powyższe na uwadze, rząd radziecki potwierdza swój stanowczy protest pod adresem rządu USA przeciwko rażącemu naruszeniu przez amerykański samolot wojskowy granic radzieckich.

Plan przeladunku portów morskich został wykonany w 114 proc., przy czym w Gdyni i Gdańsku uzyskano 113 proc. planu, a w Szczecinie — Świnoujściu — 119 proc. Plan przeladunku małych portów wykonano w 116 proc. Przeladunek rudy i innych towarów masowych był o 42 proc. większy, niż w I kwartale ub. r. Towarów masowych specjalnych o 5 proc., a drobnicy o 15 proc. większy.

WZROST OBROTU TOWAROWEGO

W zakresie handlu wewnętrznego nastąpił dalszy wzrost obrotów. Całość obrotów handlu detalicznego (państwowego, spółdzielczego i prywatnego) wzrosła w cenach porównywalnych o około 30 proc., a obroty uspołecznionego aparatu handlowego przekroczyły blisko dwukrotnie poziom I kwartału ub. r.

W końcu I kwartału br. działano na terenie kraju o 52 proc. więcej detalicznych sklepów uspołecznionych, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

W zakresie skupu artykułów rolniczych przez uspołeczniony aparat handlowy uzyskano następujące procenty wzrostu w porównaniu z pierwszym kwartałem ub. r., w żywiecu o 123 proc., w zbożu o 21 proc. w jajach o 155 proc.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Zegluga morska przekroczyła plan przewozu towarów o 1 proc. uzyskując wzrost o 13 proc. w porównaniu z I kwartałem 1949 r.

Zeznania dwóch głównych oskarżonych — majora Nechansky'ego i studenta — Wahla, którzy, w myśl instrukcji byłego kierownika wydziału politycznego ambasady USA w Pradze — Birge'a utworzyli cały szereg ośrodków szpiegowskich, zdemaskowały w pełni dywersyjną działalność dyplomatów amerykańskich i ujawniły ich zbrodnicze plany.

Zadanie tych ośrodków polegało nie tylko na zaopatrzeniu wywiadu amerykańskiego w informacje szpiegowskie, lecz i na współdziałaniu w realizacji zasadniczego

celu reprezentantów USA — obalenia ustroju politycznego, istniejącego w Czechosłowacji.

Odpowiadając na pytania przewodniczącego i prokuratora Wahl przyznał, że wszelkie rachuby na obalenie ustroju ludowo-demokratycznego w Czechosłowacji opierały się na hipotezie wybuchu konfliktu wojennego.

Podczas rozmów na ten temat z Birgem, ten ostatni, mówiąc wobec Wahla o swym stanowisku wobec ZSRR i planach polityków amerykańskich oświadczył m. in., że „na-

zeznawali kolejno oskarżeni w procesie grupy szpiegów i zdrajców, inspirowanej i utrzymywanej przez czynniki amerykańskie.

Ze sportu

Sprawiedliwy wyrok

W dniu wczorajszym przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Łodzi na sesji wyjazdowej w Wieluniu za kończył się proces członków bandy dywersyjnej - rabunkowej — niedobitków bandy „Murata”.

Sąd biorąc pod uwagę zbrodniczą działalność bandy, która mordowała ludzi niewinnych — prawdziwych patriotów, skazał przywódcę bandy Szczepańskiego i wszystkich członków: Grzegórskiego, Celińskiego, Wojciszka, Góreckiego i Marczaka na karę śmierci.

(Wiśk.)

Utworzenie muzeum Lenina

(dokończenie ze str. 1)

Józef Stalin. Stąd wychodziły niemal codziennie artykuły Lenina do prasy bolszewickiej, w pierwszym rzędzie do założonej przez Stalina „Prawdy”.

Podczas swego pobytu w Krakowie, Lenin zacięślił więzy łączące go z polskim ruchem rewolucyjnym. Lenin z najwyższą sympatią śledził walkę ludu polskiego o społeczne i narodowe wyzwolenie. Zgodnie z ogłoszoną przez siebie zasadą samookreślenia narodów, zawsze występował w obronę prawa Polski do niepodległego bytu.

Celem upamiętnienia tych świetnych tradycji miasta Krakowa, Miejska Rada Narodowa m. Krakowa na uroczystym posiedzeniu w dniu 21 kwietnia 1950 r. postanawia w 80-lecie urodzin Lenina przyjąć do zorganizowania — muzeum Lenina w Krakowie, które będzie widomą oznaką więzi łączącej wodza wielkiej socjalistycznej Rewolucji Październikowej z ludem polskim i miastem Krakowem.

Miejska Rada Narodowa m. Krakowa postanawia przeznaczyć na ten cel dom przy ul. Zygmunta Augusta nr 11 i zwraca się do Ministerstwa Kultury i Sztuki z prośbą o rozciągnięcie opieki nad przyszym muzeum.

Muzeum Lenina w Krakowie zobrazuje życie i działalność twórcy partii bolszewickiej i pierwszego państwa socjalistycznego, w szczególności zaś okres pobytu Lenina w Polsce i jego stosunek do polskiego ruchu rewolucyjnego i walki narodowo-wyzwoleńczej Polaków.

Muzeum Lenina w Krakowie będzie ośrodkiem promieniowania ideologii marksistowsko-leninowskiej, która toruje całej ludzkości drogę do lepszego jutra. MUZEUM LENINA W KRAKOWIE BĘDZIE SYMBOLEM WIECZNEJ PRZYJAŹNI NARODU POLSKIEGO Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, POLSKI LUDOWEJ Z OJCZYSTĄ SOCJALIZM, ZBUDOWANEGO POD WODZĄ NAJBLIŻSZEGO WSPÓLBOJOWNIKA LENINA I GENIALNEGO KONTYNUATORA JEGO DZIEŁA — JÓZEFA STALINA.

Muzeum Lenina w Krakowie będzie ośrodkiem promieniowania ideologii marksistowsko-leninowskiej, która toruje całej ludzkości drogę do lepszego jutra. MUZEUM LENINA W KRAKOWIE BĘDZIE SYMBOLEM WIECZNEJ PRZYJAŹNI NARODU POLSKIEGO Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, POLSKI LUDOWEJ Z OJCZYSTĄ SOCJALIZM, ZBUDOWANEGO POD WODZĄ NAJBLIŻSZEGO WSPÓLBOJOWNIKA LENINA I GENIALNEGO KONTYNUATORA JEGO DZIEŁA — JÓZEFA STALINA.

Muzeum Lenina w Krakowie będzie ośrodkiem promieniowania ideologii marksistowsko-leninowskiej, która toruje całej ludzkości drogę do lepszego jutra. MUZEUM LENINA W KRAKOWIE BĘDZIE SYMBOLEM WIECZNEJ PRZYJAŹNI NARODU POLSKIEGO Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, POLSKI LUDOWEJ Z OJCZYSTĄ SOCJALIZM, ZBUDOWANEGO POD WODZĄ NAJBLIŻSZEGO WSPÓLBOJOWNIKA LENINA I GENIALNEGO KONTYNUATORA JEGO DZIEŁA — JÓZEFA STALINA.

Muzeum Lenina w Krakowie będzie ośrodkiem promieniowania ideologii marksistowsko-leninowskiej, która toruje całej ludzkości drogę do lepszego jutra. MUZEUM LENINA W KRAKOWIE BĘDZIE SYMBOLEM WIECZNEJ PRZYJAŹNI NARODU POLSKIEGO Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, POLSKI LUDOWEJ Z OJCZYSTĄ SOCJALIZM, ZBUDOWANEGO POD WODZĄ NAJBLIŻSZEGO WSPÓLBOJOWNIKA LENINA I GENIALNEGO KONTYNUATORA JEGO DZIEŁA — JÓZEFA STALINA.

Muzeum Lenina w Krakowie będzie ośrodkiem promieniowania ideologii marksistowsko-leninowskiej, która toruje całej ludzkości drogę do lepszego jutra. MUZEUM LENINA W KRAKOWIE BĘDZIE SYMBOLEM WIECZNEJ PRZYJAŹNI NARODU POLSKIEGO Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, POLSKI LUDOWEJ Z OJCZYSTĄ SOCJALIZM, ZBUDOWANEGO POD WODZĄ NAJBLIŻSZEGO WSPÓLBOJOWNIKA LENINA I GENIALNEGO KONTYNUATORA JEGO DZIEŁA — JÓZEFA STALINA.

Muzeum Lenina w Krakowie będzie ośrodkiem promieniowania ideologii marksistowsko-leninowskiej, która toruje całej ludzkości drogę do lepszego jutra. MUZEUM LENINA W KRAKOWIE BĘDZIE SYMBOLEM WIECZNEJ PRZYJAŹNI NARODU POLSKIEGO Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, POLSKI LUDOWEJ Z OJCZYSTĄ SOCJALIZM, ZBUDOWANEGO POD WODZĄ NAJBLIŻSZEGO WSPÓLBOJOWNIKA LENINA I GENIALNEGO KONTYNUATORA JEGO DZIEŁA — JÓZEFA STALINA.

Muzeum Lenina w Krakowie będzie ośrodkiem promieniowania ideologii marksistowsko-leninowskiej, która toruje całej ludzkości drogę do lepszego jutra. MUZEUM LENINA W KRAKOWIE BĘDZIE SYMBOLEM WIECZNEJ PRZYJAŹNI NARODU POLSKIEGO Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, POLSKI LUDOWEJ Z OJCZYSTĄ SOCJALIZM, ZBUDOWANEGO POD WODZĄ NAJBLIŻSZEGO WSPÓLBOJOWNIKA LENINA I GENIALNEGO KONTYNUATORA JEGO DZIEŁA — JÓZEFA STALINA.

Rektor WSGW o porozumieniu z Episkopatem

Całe społeczeństwo polskie z zadowoleniem powitało wiadomość o zawarciu porozumienia między Rządem Polskim i Episkopatem.

Z wielką ulgą i szczerą radością wczytujemy się w treść paragrafów porozumienia i nabieramy głębokiego przeświadczenia, że porozumienie to jest aktem historycznej wagi, skupiającym całe społeczeństwo wokół wspólnego wysiłku w rozbudowie i krzepnięciu Państwa Polskiego, że jest jeszcze jedną gwarancją integralności naszych granic, że stanowi nową odpowiedź dla wszelkich wichrycyli pokoju.

Wspierając o porozumienie to, spotęgujemy naszą wolę i wysiłki w celu pełnej realizacji zawartych w nim postulatów.

Prof. dr Franciszek Skupieński
Rektor WSGW w Łodzi

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Rektor WSGW o porozumieniu z Episkopatem

Całe społeczeństwo polskie z zadowoleniem powitało wiadomość o zawarciu porozumienia między Rządem Polskim i Episkopatem.

Z wielką ulgą i szczerą radością wczytujemy się w treść paragrafów porozumienia i nabieramy głębokiego przeświadczenia, że porozumienie to jest aktem historycznej wagi, skupiającym całe społeczeństwo wokół wspólnego wysiłku w rozbudowie i krzepnięciu Państwa Polskiego, że jest jeszcze jedną gwarancją integralności naszych granic, że stanowi nową odpowiedź dla wszelkich wichrycyli pokoju.

Wspierając o porozumienie to, spotęgujemy naszą wolę i wysiłki w celu pełnej realizacji zawartych w nim postulatów.

Prof. dr Franciszek Skupieński
Rektor WSGW w Łodzi

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu masy towarowej i rozwoju sieci handlu uspołecznionego, jak również zastrzeżonej walki ze spekulacją, w I kwartale br. nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zaopatrzenia ludności.

Wskutek wzrostu m

LENIN W POLSCE I O POLSCE 1912 - 1914

Był w życiu Lenina okres, który jeszcze bardziej niż inne bliski jest sercu Polaków. W ciągu prawie dwu lat, od r. 1912 do 1914 wielki rewolucjonista mieszkał i pracował w Polsce. Zachowaliśmy wiele leninowskich pamiątek, żyje jeszcze wielu ludzi, którzy go wówczas znali lub widzieli. Przetrwiała pamięć o nim u górali, wśród których żył w Poroninie i w Białym Dunajcu. Na domu, w którym mieszkał w Krakowie, wmurowano niedawno pamiątkową tablicę. W chacie górala Gruta-Mostowskiego w Poroninie, w której odbywały się zebrania partyjne działaczy SDPRR, mieści się dzisiaj muzeum.

„Z ogromną pieczołowitością, a zarazem ścisłością historyczną stworzono Muzeum Lenina w miejscu, gdzie przebywał i pracował Włodzimierz Iljcz w okresie przygotowania Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Proletariackiej” — napisał niedawno w książce pamiątkowej Muzeum w Poroninie Piotr Pośpielow, dyrektor Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina przy Centralnym Komitecie WKP(b).

Okres spędzony przez Lenina w Polsce był w istocie okresem intensywnych przygotowań do Rewolucji. Lenin przeniósł się do Polski z Paryża, aby w czasie narastania nowej fali rewolucyjnej w Rosji znajdować się bliżej swego kraju i móc osobiście kierować walką bolszewików. Pisywał niemal codziennie artykuły do nowopowstałej w Petersburgu „Prawdy”, odgrywającej coraz większą rolę w walce proletariatu, utrzymywał bliski kontakt z towarzyszami w Rosji, którzy często przeprawiali się przez granice i komunikowali z nim. W Krakowie i w Poroninie odbyło się wiele spotkań partyjnych i narad Komitetu Centralnego SDPRR. W jednej z takich narad wziął udział Stalin, który w końcu 1912 roku przybył na krótki czas do Krakowa.

Lenina pochłaniały w tym czasie wybory do IV Dumy Państwowej, walka z likwidatorami o utrzymanie dwutorowej, legalnej i nielegalnej, działalności partii, kwestia chłopska, kwestia narodowa.

Podczas swego pobytu w Krakowie Lenin pilnie śledził działalność rewolucyjną polskiego proletariatu. Kontaktował się z działaczami SDKPiL, znajdującymi się na emigracji na terenie zaboru austriackiego, wygłaszał odczyty, pisał artykuły w prasie robotniczej, wydawanej przez SDKPiL, uczestniczył w zebraniu pierwszomajowym w r. 1913 w Krakowie. Wielki rewolucjonista zapoznał się z warunkami życia polskiego świata pracy. O warunkach tych pisał żona Lenina, Nadieżda Krupskaja: „Mocno jeszcze w Galicji ówczesnej trzymały się pańszczyźniane obyczaje, które podtrzymywał kościół... Nędza i ucisk chłopów i biedoty wyzierały zewsząd i były nawet gorsze niż w Rosji”.

Lenin od dawna interesował się sprawą niepodległości Polski. W licznych swych pracach wskazywał, że całkowite wyzwolenie uciskanego narodu polskiego jest możliwe tylko w wyniku wspólnej walki rosyjskiej i polskiej klasy robotniczej. „Wolność Polski jest niemożliwa bez wolności Rosji” — stwierdzał. Jeszcze w roku 1903 pisał w „Iskrze”: „Zawsze będziemy mówili polskiemu robotnikowi: tylko najpełniejsze i najściślejsze przymierze z rosyjskim proletariatem może zaspokoić żądania bieżącej, danej walki politycznej przeciw samodzielnemu zawin, tylko takie przymierze da gwarancję całkowitego politycznego i ekonomicznego wyzwolenia”.

Okres rewolucji 1905 roku, barykady wznoszone przez robotników w Łodzi i w Warszawie pogłębiły solidarność proletariatu polskiego i rosyjskiego. Lenin podkreślał, że polscy robotnicy

dali wzór „heroizmu proletariackiego i ludowego entuzjazmu”. W czasie pobytu w Krakowie i Poroninie osobiście zetknął się i żył z Polakami, z polskimi działaczami rewolucyjnymi, z robotnikami i chłopem.

„Są w Rosji dwa narody, wskutek całego szeregu warunków historycznych i życiowych najbardziej kulturalne i o najwię-

skiemu w uzyskaniu niepodległości.

Lenin wyraźnie żądał dla Polski prawa do samostanowienia. W konsekwentnym związku z tymi, głoszonymi przez niego jeszcze za caratu pozostaną już pierwsze akty młodego państwa bolszewickiego, które w podpisanej przez Lenina słynnej deklaracji Rady Komisarzy Ludowych

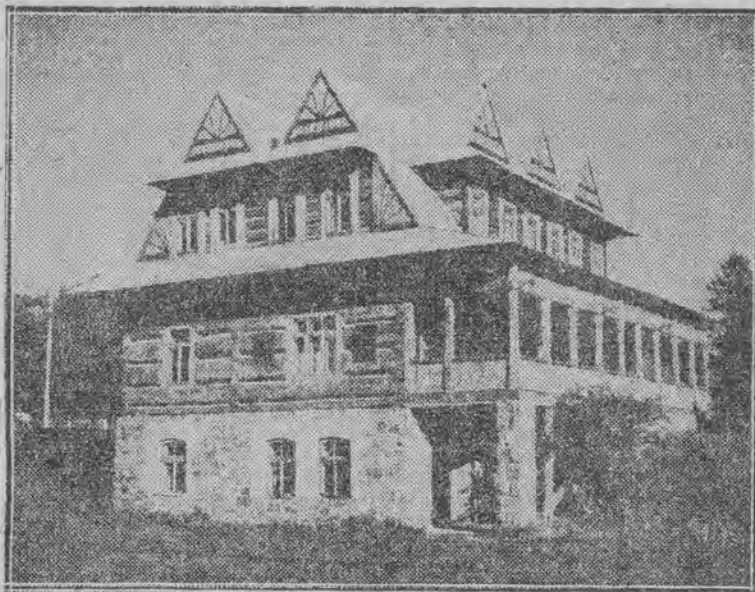


Foto: Ag. II „API”
Dom w Poroninie, w którym mieszkał Lenin. Obecnie mieści się tam muzeum leninowskie.

szej odrębności, które mogłyby najłatwiej urzeczywistnić swoje prawo do oddzielenia. To Finlandia i Polska” — pisał Lenin w roku 1913, przebywając w Polsce.

W Poroninie właśnie odbyła się historyczna narada Komitetu Centralnego Partii Bolszewickiej, na której powzięta została rezolucja w sprawie samostanowienia narodów. W Polsce pisze Lenin w r. 1914 obszerna broszura „O prawie narodów do samookreślenia”. Lenin w pracach swych wskazywał, że zagadnienie ustroju Polski rozstrzygnąć musi sam naród polski, że proletariats rosyjski powinien pomóc narodowi pol-

„bezwzględnie i bez żadnych zastrzeżeń uznaje niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej”.

Wybuch I wojny światowej przerwał pobyt Lenina w Polsce. Władze austriackie zaaresztowały go jako obywatela rosyjskiego i dopiero, wskutek interwencji wybitnych polskich pisarzy i działaczy politycznych, zwolniony został po blisko dwu tygodniach.

5 września 1914 roku przybył do neutralnego kraju — do Szwajcarii, aby kierować stamtąd w dalszym ciągu walką o wyzwolenie światowego proletariatu.

(t)

Simon Czikowani

Przed pomnikiem Lenina

Mgły porannej zasłona opada.
Wschód rozciąga w krąg swe promienie
Tam, gdzie fala w Zagesu stawach
W elektryczny prąd się przemienia.

Mochet w objęciach Aragwy i Kury...
Ja, gdziekolwiek na jutrznię czekam,
Ledwie oczy uniosę w górę,
Widzę: Lenin stoi nad rzeką.

Widzę: stoi nad brzegiem tym Lenin
A zwycięstwo łśni w jego oczach,
I zielony gaj Zedazeni
Niczym sztandar za nim trzepocą.

Patrzy czujnie na świat z piedestału,
Gdzie dolina kwitnie nad wodą,
Tam, gdzie młodość druha mężniała,
Tam, gdzie Stalin chadzał za młodu.

Sen strząsnęły już drzewa we Mochecie
W świetle ranka, w promieniach znicza,
I rozblysł ten promień o świetle,
Niczym myśl nad czołem Iljicza.

Obdarzone są pięknem surowym
Dumnych szczytów odwieczne zbocza,
Tam, gdzie drogą gruzińską, wojskową,
Układając wiersz, Puszkina kroczył.

Gdzie nad siwych wierzchołów śniegami,
Tylko wichur potarzał pierwszy,
Co napisał poeta-Rosjanin,
Opiewając Gruzję w swych wierszach.

Piękne szczyty kaukaskie się mienią
Kiedy zorza na nich się pali,
Gdzie nad Kurą stoi dziś Lenin,
Gdzie za młodu przechodził Stalin.

Przyjaźń wspólną związała ich drogą,
Stalin wszędzie — w boju i w pracy;
I dla wszystkich na świecie narodów
Lenin myśli swoje przeznaczył.

Przed. MARIAN L. BIELIŃSKI

Objaśnienia: Zages — Zokanaska stacja hydroelektryczna; Mochet — miasto w Gruzji, dawna rezydencja królów gruzińskich; Aragwa i Kura — rzeki w Gruzji.

RALPH PARKER

JEGO MIASTO I DOM

Dom, w którym osiemdziesiąt lat temu przyszedł na świat Włodzimierz Iljcz Uljanow niewiele zmienił swój wygląd zewnętrzny. Grubo ociosane belki ścian, rząd jednokolumnowych okien w rzeźbionych ramach na obu piętrach, łamana linia dachu, a przede wszystkim wielka brama prowadząca na podwórze, ozdobiona arabeskami i starą, kutą w żelazie klamką — wszystko to nadaje dawnej siedzibie wdowy Prybylskiej na ulicy Strzeleckiej w Symbirsku, dzisiejszym Uljanowsku, charakter typowo prowincjonalnego wykwiutu.

Starsza siostra Lenina, A. I. Uljanowa-Elizarowa tak pisze o życiu rodziny Uljanowych w tym domu:

„...W owym czasie dom nasz stał na samym końcu ulicy Strzeleckiej, gdzie zaczynał się plac, na którym znajdował się budynek więzienny. Z okien widzieliśmy pustą przestrzeń ciągnącą się aż do wysokiego brzegu Wołgi, gdzie stało kilka ławek i skąd w dni świąteczne dolatywały nas dźwięki harmonii, gdzie ziemia usiana była dosłownie lupinami „siemieczek” i pestek dyni, uważanych wówczas za wielki przysmak... Wieczorami słychać było stamtąd pijackie śpiewy i krzyki, pomieszane z odgłosami bujek, stanowiących w owych czasach nieodłączną część zabaw ludowych. W powszedni dzień było to miejsce naszych przechadzek. Matka niechętnie pozwalała na zabawy w pobliżu więzienia, ale cóż mieliśmy robić, nie było gdzie się bawić, ani chodzić na spacer i w końcu pogodziła się z tym”.

W 1875 roku rodzina Uljanowych wynajęła dom wyjącznie dla siebie, który, chociaż skromniejszy niż mieszkanie przy ul. Strzeleckiej, był jednak obszerniejszy i tak samo jak inny dom, do którego przeniesiono się w rok później, bardziej dostosowany do możliwości finansowych ojca Lenina, który z zarobków swych z trudem mógł utrzymać żonę i pięcioro dzieci. Jednakże jesienią 1878 udało mu się nabyć na własność dom na ulicy Moskiewskiej, gdzie Lenin spędził lata swej wczesnej młodości.



Foto: Ag. II „API”
W. Lenin, J. Stalin i W. Mołotow w redakcji „Prawdy” w 1917 roku.
W/g rzywanika Wasiliewa.

Miał wówczas lat osiem, a opuścił ten dom jako 17-letni młodzieniec, udając się na studia prawnicze na uniwersytecie Kazańskim; w okresie tym był pod głębokim wrażeniem egzekucji, dokonanej na starszym bracie za działalność polityczną.

Dom Uljanowych umeblowany jest dziś tak samo, jak za dawnych czasów i każdy zwiedzający z łatwością odtworzy może sobie warunki, w jakich żyła rodzina Lenina. Meble były jak najprostsze, ściany bez obrazów, podłogi z malowanych desek nie przykryte dywanami.

Jaką opinię można sobie wyrobić o młodym Leninie, zobdzając jego pokój na poddaszu? Żelazne łóżko, przykryte białą kapą, dwa gięte krzesła, prosty stół. Na ścianie dwie półki z książkami, mapa świata. Na stole leży dziś otwarta książka, „Życie narodów Europy” — Wodowozowa, którą Lenin otrzymał w czwartą klasę jako nagrodę za dobre postępy w nauce. Wśród książek

na półkach widzimy dzieła Puszkina, Turgeniewa, Gogola, Dobroliubowa...

Żona Lenina, Nadieżda Krupskaja, tak pisze o jego dzieciństwie i pierwszej młodości spędzonej w Symbirsku:

„Włodzimierz Iljcz rozpoczął naukę w gimnazjum, mając dziewięć i pół lat. Miał zawsze celujące stopnie i ukończył szkołę ze złotym medalem. Nie przyszło mu to tak łatwo, jak można by przypuszczać. Był pełen życia, lubił długie spacery, kąpiele i pływanie w Wołdze i w rzece Swiaga, był też zamiłowanym lyżwiarzem. Kiedyś opowiadał mi: „Bardzo lubiłem się ślizgać, lecz gdy zauważyłem, że odrywa mnie to od nauki, wyrzekałem się ślizgawki”. Ogromnie lubił czytać. Treść książek porывała go, pozwalała mu wkroczyć w świat i życie innych ludzi, otwierała przed nim nowe horyzonty; podręczniki szkolne wydawały mu się potem suche i nieciekawe. Miał jed-

nak zwyczaj odrabiania najpierw lekcji szkolnych, a dopiero potem zasiadał do czytania. Lektura pochłaniała go całkowicie, potrafił przy tym czytać bardzo szybko, robił wypiski z przeczytanych książek, a dla zaoszczędzenia czasu wymyślił sobie swój własny system skrótów... Ilja Nikolajewicz zwracał uwagę na to, aby Włodzimierz Iljcz uczył się pilnie i dobrze, a jednocześnie wpajał mu, w myśl zasad Dobroliubowa, świadomy stosunek do wszystkiego, czego uczono go w szkole”.

Oglądając pamiętniki po Leninie z jego szkolnych czasów, możemy wyrobić sobie o nim opinię, jako o chłopcu obdarzonym silną wolą, krytycyzmem i pilnością.

Jeszcze jeden moment z wczesnych lat życia Lenina rzuca się w oczy, gdy zwiedzamy dzisiaj jego rodzinne miasto. Uljanowsk jest tylko częściowo miastem rosyjskim. Ludność jego składa się w dużej części z Czuwaszów i innych narodowości pochodzenia tatarskiego. Jednakże w owych czasach, kiedy Lenin przebywał w tym mieście, ludność pochodzenia nierosyjskiego uważana była za coś niższego. Lenin wykłamywał się z ogólnych zasad panujących w mieście. Wiemy, że w ciągu ostatnich dwóch lat szkolnych uczył młodego Czuwaszę, pragnącego przełamać wszelkie trudności i wstąpić na uniwersytet. Wiadomo również, że za ten akt „nieojojalności” w stosunku do swej klasy społecznej Lenin zasłużył sobie na ostrą naganę ze strony szkoły.

Dzisiaj, gdy stoimy w cieniu wielkiego pomnika Lenina, wznoszącego się nad Uljanowskiem, na wysokim brzegu Wołgi, gdy patrzymy na to miasto, gdzie dyskryminacja rasowa i różnice klasowe należą już od dawna do bezpowrotnej przeszłości, niesposób nie uświadomić sobie, jak krótki stosunkowo okres czasu dzieli dzisiejszą rzeczywistość radziecką od tego dawnego, zgnitego świata, w którym urodził się Lenin i który zmienił swą ideą, rozwiniętą i wprowadzoną w życie przez Stalina.

W moskiewskim basenie

W dalszym ciągu pływackich mistrzostw ZSRR, odbywających się w Moskwie na pływalni Zakładów Samochodowych im. Stalina, ustanowiono dalsze rekordy ZSRR. Należą do nich: wynik 5:49,8, uzyskany przez sztafetę kobiecą, w składzie: Gawrisz, Leszina, Poligalowa, Sobolewa, na dystansie 4x100 m st. klasycznym.

Uszakow, uzyskując na 200 m st. dow. wynik 2:08,8, poprawił o 0,1 sek. rekord, który poprzednio należał do Mieszkowa.

Nowym rekordem ZSRR jest również wynik 5:01,4, uzyskany przez sztafetę, w składzie: Mieszkow, Dureiko, Edassi, Fomiczew, na dystansie 4x100 m st. kl.

Rady sportu wiejskiego Łodzi i Kielc podpisały umowę o współzawodnictwie

Rady sportu wiejskiego przy zarządach wojewódzkich ZSCh Łodzi i Kielc podpisały umowę o współzawodnictwie w dziedzinie kultury fizycznej i sportu. Jest to pierwsza tego rodzaju umowa w Polsce. Oba województwa współzawodniczyć będą w zakresie ilościowego i jakościowego wzrostu Ludowych Zespołów

Pod znakiem wyciągu „W-P” Jednodniówka

W tych dniach ukaza się jednodniówka, wydana z okazji Wyciągu Pokoju „Trybuny Ludu” i „Rudego Pręta”. Wydawnictwo zawiera m. in. artykuły: przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej — ob. Motyki, wiceprzewodniczącego CRZZ — ob. Burskiego, przewodniczącego Wzajemnego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Prezydium Rady Ministrów ZSRR — Apollonowa, przewodniczącego Bułgarskiego Komitetu Kultury Fizycznej — gen. Stojczewa, przewodniczącego Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego w Czechosłowacji — Pokornego, przewodniczącego Komitetu Kultury Fizycznej w Albanii — Lipwaniego, przewodniczącego Niemieckiego Komitetu Sportowego — Horna, sekretarza generalnego FSGT — Mensjona i innych działaczy sportowych.

Ponadto znajdziemy w jednodniówce wiele artykułów o rozwoju sportu i wychowania fizycznego w krajach demokracji ludowej, ze szczególnym uwzględnieniem poprzednich wyciągów „Trybuny Ludu” i „Rudego Pręta” oraz artykuły i wypowiedzi, świadczące o wkładzie międzynarodowego sportu robotniczego w walkę o pokój.

Wszyscy na akademię

Duże zainteresowanie wzbudziła zapowiedź o wielkiej akademii sportowej, którą pod hasłem „Sportowcy w walce o pokój” organizują w dniu dzisiejszym łódzcy wiołkniarze. Poza częścią oficjalną, program akademii przewiduje bardzo bogatą i interesującą część artystyczną. Wstęp bez

SPORT

Garść wrażeń z gdańskiego ringu

Maciukowski i Jaskóła mogą już jechać do domu. Obaj łodzianie przegrali swoje spotkania eliminacyjne. Stało się to przed północą w pierwszym dniu mistrzostw. Mimo rozłożenia programu zawodów na cały dzień, nie udało się organizatorom skrócić programu.

Czy mistrzostwa są interesujące? Chcąc szczerze odpowiedzieć na to pytanie, trzeba zaznaczyć, że szereg spotkań eliminacyjnych interesowało nieznacznie zgromadzoną publiczność. Zapowiadano, że Kołczyński rozegra pojedynek z Olejnikiem. Walka ta miała odbyć się w pierwszej puli rozgrywek, ale niestety, do spotkania doszło dopiero w piątek wieczorem.

Jak walczyli łodzianie? Przede wszystkim nie wytrzymują oni nerwowo. Jaskóła skrzywdził sędziów punktowi. Maciukowski miał słabą trzecią rundę.

Co mówił Olejnik przed walką z Kołczyńskim? Zastąpiłem obu tych zawodników przy spożywaniu posiłku.

Olejnik twierdził, że dobrze się stało, iż od razu wylosował Kołczyńskiego. Nie wie tylko, dlaczego stosuje się „wojne nerwy”, zmuszając ich do tak długiego czekania. Może przemawiają za tym względy kasowe?

Zastąpiłem obu zawodników przy posiłku. Olejnik jadł kiełbasę z cebulą, a Kołczyński — kotlet wieprzowy. Dr Albrecht nie zalecał bokserom opychać się mięsem. Zaznacza się znaczna poprawa formy u zawodników Krakowa i Lublina. Mamy tu na myśli przede wszystkim Pastawskiego i Kukiera.

necki, który wygrał z Szatkowskim. Spotka się on w sobotę w półfinale z bokserem Rzeszowa — Izydorczykiem.

J. NIECIECKI

Z życia organizacji sportowych

Zgodnie z kalendarzykiem strzelania na rok 1950, zarząd Okręgu PZS w Łodzi organizuje strzelanie z broni małokalibrowej na odznakę strzelecką III i II klasy. Strzelania odbędą się w dniu 23 kwietnia na strzelnicy małokalibrowej na Widzewie, Początek o godz. 8. W zawodach tych mogą wziąć udział wszystkie sekcje strzeleckie z terytorium Łodzi, zarejestrowane w PZS.

W Zgierzach odbyło się walne zebranie Polskiego Związku Łuczników okręgu łódzkiego. Z uchwał przyjętych na zebraniu, na czele wybiła się zobowiązanie łuczników, którzy postanowili w roku 1950 zwerbować do swych szeregów jak największą ilość nowych członków, rekrutujących się ze świata pracy, młodzieży szkolnej i chłopieckiej.

Na przewodniczącego Polskiego Związku Łuczników okr. łódzkiego został wybrany ob. Kusiółki.

Dnia 25.4. br., godz. 19, odbędzie się w lokalu AZS — Poludniowa 10. Walne Zebranie Sekcji Lekkoatletycznej, na które Zarząd Klubu AZS zaprasza wszystkich lekkoatletów akademickich chcących uprawiać tę gałęź sportu. Obecność członków sekcji obowiązkowa.

Sekcja Kolarska LKS „Wiołkniarz” organizuje w dniu 23 kwietnia br. za startem przy Parku Wenecja na szosie Fabiańskiej, o godz. 9 rano szosowe wycieczki kolarskie. Program zawodów przewiduje: 100 km dla zawodników licencjonowanych, 50 km dla zawodników z kartami wycieczkowymi i 26 km dla zrzeszonych posiadaczy rowerów turystycznych. Będzie to pierwsze poważniejsze kolarskie zawody szosowe, w których weźmie udział cała zrzeczona brat kolarska.

Jutro, 25.4. br., lekkoatlet. LKS Wiołkniarz wybierają się do Pabianic, gdzie do wieczornym zwycięstwem odbędą się zawody z tamtejszym Wiołkniarzem. Będzie to impreza nadzwyczajna. Ostatnie wyniki lekkoatletyczne LKS Wiołkniarz są przygodkami, lecz owocem systematycznej pracy zimowej. Toteż w Pabianicach należy spodziewać się dużej poprawy wyników. Impreza wywoła w Pabianicach zrozumiałe zainteresowanie. Nie wątpimy, że i z Łodzi wybiorą się tłumy kibiców i zwolennicy lekkoatletyki. Zawody rozpoczyna się o godz. 13. Dojazd tramwajem pod same Pabianice, o godz. 2.30, w lokalu Ligi Mistrzów przy ul. Piotrkowskiej 125, odbędzie się walne zebranie zarządu łódzkiego Okr. Zw. Pływackiego.

Odpowiedzi Redakcji

Chłopak od rzeźnika. Nie mając bliższych danych, nie możemy zajęć się pana sprawą. Prosimy o podanie adresu, a najlepiej o skontaktowanie się z Redakcją (codziennie w godz. od 10 do 14). Zapewniamy całkowitą dyskrecję.

Wszystkich czytelników, kierujących listy do Redakcji, prosimy o podawanie nazwisk i adresów. Dane te pozostają do wyłącznej wiadomości Redakcji i nie są udzielane na zewnątrz. Przypominamy, adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 96.

Sportowych, aktywizowania młodzieży wiejskiej na polu wychowania fizycznego oraz w pracach kulturalno-oświatowych i organizacyjno-społecznych, przy czym wiele uwagi poświęca się pracy kobiet na tych odcinkach.

Tenisści polscy przybyli do kraju

Do Warszawy przybyła szmatolą z Moskwy ekipa tenisistów polskich, która bawiła w ZSRR na miesięcznym obozie treningowym. W imieniu GKRF przybyłych powitał gen. Bortolowski. Odpowiedział kierownik drużyny polskiej — inż. Olszowski, który oświadczył:

„Zakończony w dniu dzisiejszym miesięczny pobyt w ZSRR stanowi bezwzględnie przełomowy moment w historii tenisa polskiego. Pobyt u naszych drogiego kolegów, towarzyszy radzieckich otworzył przed nami możliwości poznania czło-wieka radzieckiego, jego kultury i życia, osiągnięć na polu gospodarczym, społecznym i, co nas szczególnie interesuje, wychowania fizycznego i sportu. Możliwość te staraliśmy się do maksimum wykorzystać. Było to możliwe dzięki niezwykłej serdeczności gospodarzy, w których znaleźliśmy wielkich przyjaciół i nauczycieli.

Przybywając na ziemię polską, stajemy przed zadaniem podzielenia się zdobytym doświadczeniem ze swymi kolegami i to nie tylko tenisistami, aby następnie wykorzystać je w pracy przy budowie socjalistycznego sportu w Polsce, w ścisłej przyjaźni z narodami radzieckimi.

Najlepsi szermierze na planszy

Dziś początek mistrzostw Polski

Sportowcy Łodzi będą jutro świadkami interesującej imprezy. Do naszego miasta przyjeżdżają już namalowani, a przy tym najlepsi szermierze polscy, którzy wzięli udział w mistrzostwach juniów, reprezentowane będą: Kraków, Warszawa, Łódź, Poznań i Katowice. Ogółem na planszy ukryjemy 40 zawodników.

W dniu dzisiejszym już o godz. 10 rano w hali Wima na Widzewie rozpoczyna się eliminacje w szablach. Finał rozegrany zostanie po południu o godz. 16.

Jutro natomiast zawodnicy zmierzą się we florecie. Początek eliminacji o godz. 9, finały o 19.

Zapaśnicy FSGT odwiedzą nasz kraj

W dniu 25 kwietnia przybywa do Polski ekipa zapaśników francuskich z FSGT w składzie 12 osób, która rozegra 3 następujące spotkania: w Warszawie, Katowicach i Poznaniu.

DZIEJE JEDNEGO ŻYCIA

Przekład JOANNY WILIŃSKIEJ

Nagle, tuż przed nimi, wyskoczył z morza olbrzymi delfin i natychmiast zniknął. Janka krzyknęła z przestraszenia i rzuciła się w ramiona Juliana, ale za chwilę roześmiała się z własnego tchórzostwa, zerkając jednak niespokojnie, czy delfin znowu się nie ukaze. Rzeczywiście po kilku chwilach wytrysnął z wody jak wielka mechaniczna zabawka, opadł i znowu wyskoczył. Teraz było już ich dwóch... trzech... sześciu... Podskakiwały, to wszystkie razem, to gęsiego, tworząc rodzaj eskorty statku, który uważały widocznie za swego potężnego krewnego, jakąś wielką, drewnianą rybę o żelaznych płetwach.

Przy każdym podskoku zwinnych pływaków Janka, zachwycona i trochę przerażona, klaskała w ręce z dziecięcą radością.

Nagle odplynęły; ukazały się raz jeszcze daleko na pełnym morzu i znikły na dobre ku żalowi Janki.

Nadszedł wieczór, jasny i pogodny. Najmniejsze drgnienie nie zakłóciło powietrza ani wody i ta ogromna cisza udzieliła się także duszom ludzkim, usypiając w nich wszelki niepokój.

Wielka tarcza słoneczna skłaniała się powoli nad dalekie ziemie Afryki, których gorące tchnienia zdawały się docierać aż tutaj; ale choć najmniejszy powiew wiatru nie zakłócał atmosfery, gdy słońce

zaszło, lekki chłodek musnął twarz rzeźwiącą pieśczołą.

Nie mieli ochoty wracać do kabiny, gdzie czuło się wszystkie ohydne zapachy okrętowe, owinięci płaszczami, położyli się na pokładzie.

Julian zasnął natychmiast, ale Janka, podniecona nowymi wrażeniami, leżała z otwartymi oczyma i kołysana monotonnym stukotem turbin, wpatrywała się w migoczące rojowisko gwiazd, skrzących się jaskrawym światłem na czystym niebie południa.

Zdrzemnęła się dopiero nad ranem, ale wkrótce obudził ją hałas i głosy — to marynarze, śpiewając, robili poranną toaletę okrętu. Potrząsnęła ramieniem męża, który ciągle jeszcze spał w najlepsze, i oboje wstali. Wsparta o burzę, wchłaniała z rozkoszą słony smak mgły porannej, przenikającej aż do kości.

Dokola morze i morze. Ale gdzieś daleko, rysowała się mgliście na falach, w skąpym świetle wstępującej jutrzeńki, jakaś szara masa, jakby zgrupowanie dziwnych obłoków, szpiczastych i poszarpanych.

Pod jaśniejącym niebem coraz wyraźniej występowały jej kontury i wreszcie za cieniutką zasłoną mgły ukazała się Korsyka.

Na tle wschodzącego słońca szczyty gór malowały się zrazu ciemnymi plamami, potem zapłonęły czerwono, podczas gdy reszta wyspy tonęła ciągle we mgłę.

Kapitan, stary, mały człowieczek, spalony na brąz, zeschnięty i pomarszczony od słonych wiatrów morskich, wstał na pomost i głosem zachrypniętym od trzydziestu lat komenderował nim, zdartym od nawoływań w czasie burzy, rzekł do Janki:

— Czy czuje pani tę łotrzykę?

Czuła rzeczywiście przedziwny zapach dzikich roślin.

Kapitan mówił dalej:

— To Korsyka tak pachnie, proszę pani. Ma ona swój własny zapach, jak piękna kobieta. Po dwudziestu latach nieobecności poznałbym go na pięć mil od brzegu. Jestem tu przecież urodzony. Podobno i on, na Świętej Helenie także często wspomina zapach swego kraju. Pochodzimy z jednej rodziny.

I kapitan, odsłoniwszy głowę, pokonił się Korsyce i posłał poprzez ocean pozdrowienie wielkiemu więźniowi, który był jego krewnym.

Janka była tak wzruszona, że omal się nie rozplakała.

Następnie marynarz wskazał ręką horyzont i rzekł:

— Zbliżamy się do Czerwonych Wysp.

Julian stał obok żony, trzymając ją w płu, i oboje wysilali wzrok, aby dojrzeć wskazany punkt.

Spostrzegli wreszcie kilka skał, które statek opłynął wkrótce, by wejść następnie do wielkiej, spokojnej zatoki, otoczonej pasmem gór, których zbocza wydawały się być pokryte mchem.

Kapitan zwrócił uwagę obecnych na tę zieleni.

— To puszcza korsykańska — rzekł.

W miarę jak posuwali się, górski krąg jakby się zamykał za statkiem, płynącym z wolna po lazorowym jeziorze, tak przezroczystym, że chwilami widziało się dno.

Nagle w głębi zatoki, tuż nad brzegiem, u stóp gór wylonilo się białe miasto.

W porcie stało na kotwicy kilka małych stateczków włoskich. Cztery czy pięć barek w poszukiwaniu pasażerów krążyło dokoła „Króla Ludwika”.

Julian, zbierając bagaże, zapytał żony:

— Sądzę, że wystarczy, jeśli dam franka służącemu.

Od ośmiu dni niezliczoną ilość razy zadawał jej to przykre pytanie.

(D. c. n.)

To nie tylko autobusy Dyskusja o Chojnach trwa

Nawiązując do dyskusji w sprawie autobusów chojeńskich, pragnęliśmy wyrazić zdanie nie tylko swoje, ale — mam wrażenie — i wielu innych mieszkańców tej dzielnicy. Kwestia komunikacji na Chojnach jest tragiczną i bodajże największą bolączką mieszkańców. Autobusy nie są w stanie same rozwiązać tej trudności całkowicie. Przydałaby się tak zwana obwodowa linia tramwajowa, której trasa biegnęła ulicami: Rzgowską od kolej, Paradną, Trybunalską, Kosynierów Gdynskich i Pryncypalną do Rzgowskiej przy torze kolejowym, gdzie mogłaby znaleźć miejsce zakreśtu, tzw. „pętle”, a to na dwóch placach, gdzie znajdują się składy opałów i domki-rudery, przeznaczony na rozbiórke, z których częściowo lokatorzy już się wyprowadzili, tak że na tym odcinku przy budowie petli specjalnych trudności by nie było.

Do wykonania tego zadania pomogłaby z całą pewnością ludność tej dzielnicy, tak wkładem swjej pracy, jak i funduszem, który można by uzyskać ze składek i innych imprez, urządzonych na ten cel. A, że dzielnica ta jest nawskroś robotnicza, a tym samym wyrobiona społecznie, nie zawiedzie swym wkładem pracy i pomocy materialnej przy budowie linii obwodowej, która jako budowana w okresie Planu 6-letniego i trwania walki o pokój stałaby się symbolem postępu na drodze ku socjalizmowi.

Stef. Łukasik

Instytucje wyjaśniały:

W związku z notatką pt. „Przechodniu uważaj!” zamieszczoną w nr 94 „Dziennika Łódzkiego” z dnia 4 kwietnia rb. — Zarząd Miejski wyjaśnia, że posesja przy ul. Legionów nr 7 stanowi własność prywatną. Elewacja budynku rzeczywiście jest w wysokim stopniu zniszczona od ulicy i od podwórza, a elementy architektoniczne grożą odpadaniem.

Na zarządzenie Nadzoru Budowlanego pogotowie budowlane dwukrotnie odbiło obłożone części elementów architektonicznych zmuszającej sztukieterii.

Ostatnio Nadzór Budowlany wezwał właściciela posesji do odświeżenia elewacji w całej nieruchomości.

W związku z notatką pod tytułem „Instytucje odpowiadają” zamieszczoną w numerze 108 „Dziennika Łódzkiego” z dnia 20.4.1950 r. Centralny Zarząd Przem. Wełnianego wyjaśnia, że dom przy ul. Pieniny nr 21 na Stokach nie był i nie jest ani własnością CZP Wełnianego, ani nie pozostaje w administracji tego Zarządu.

„Gdybyśmy ją tak przywrócili do życia... i... milion zaoszczędzili?...”

Było ich kilkunastu — upartych pionierów odbudowy spalonej fabryki. Gdy tylko działania wojenne przesunęły się na zachód, przybyli na fabryczne pogorzelsko.



Ob. TADEUSZ KLIMEK

Tokarz Lenard gorączkowo szukał swojej obrabiarki. Znalazł ją w warsztacie remontów przy tkalni, oblażoną z farby, zrudziałą od ognia, pokasaną dłoźniami pożaru — ot, szkielet tylko dawnej pięknej maszyny.

Na sentymenty nie było czasu. Zduszone przekleństwo zabulgo-

Wiadomości Kupieckie

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi, zawiadania, że w dniu 24 kwietnia b. r., o godzinie 19.30 w lokalu, ul. Piotrkowska nr 40 odbędzie się zebranie ogólne Sekcji Spożywczej.

tało w gardle, a majster Lenard zaczął robić to, co było wtedy najpilniejsze: uruchamiać maszyny produkcyjne, przedziałnicze i tkackie.

— Jeszcze tylko transmisja, potem motor w ruch i od poniedziałku warsztat reperacyjny tkalni pracować będzie na dwóch obrabiarkach.

— A kto będzie pracował na nowej obrabiarce?

— A któżby miał na niej pracować jak nie jej twórca, majster Lenard?!

Przez pięć lat myśli majstra Lenarda krążyły koło spalonej obrabiarki. Przez pięć lat nie mógł pogodzić się z tym, że maszyna stała się szmelcem.

— A co byście powiedzieli — zagadnął któregoś dnia majstra Klimka, kierownika warsztatu remontowego — gdybyśmy tak przywrócili tę obrabiarkę do życia i jako czyn 1-majowy oddali fabryce?!

— Najmniej milion złotych zaoszczędzilibyśmy przez to zakładom — odpowiedział Klimek.

Przez 6 tygodni dwaj majstrowie w godzinach wolnych od pracy remontowali, a po 6 tygodniach oddali do użytku maszynę, której sprawa była zda się przesądzona — na szmelc!

Można by przypuszczać, że sprawił to sentyment Lenarda do maszyny, przy której pracował przez 20 lat, ale okazuje się, że inne zupełnie względy zdecydowały o podjęciu i zrealizowaniu

zobowiązania. Lenard sprecyzował to w słowach:



Ob. FELIKS LENARD

— Przedtem byliśmy robotnikami fabryki, dzisiaj jesteśmy jej gospodarzami. Przedtem byliśmy wyczyszczeni i szykanowani, dzisiaj dostajemy nagrody i awanse. Człowiek wczuwa się w każdy

K. i M. Wilkomirscy koncertują dla świata pracy

W ramach XXV Poranku symfonicznego Państw. Filharmonii (nie-dziela, 23 bm. godz. 12.00) Maria Wilkomirska wykona koncert fortepianowy Griega. W programie ponadto: Beethovena — VII Symfonia i Dukasa — „Uczeń Czarnoksiężnika”. Dyryguje Kazimierz Wilkomirski. Ceny miejsc niższe o 50 proc.

WIĘKSZE WYGRANE

59 LOTERII

9 Dział ciągnięcia 2-aj klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł pada na Nr 63414 w Warszawie.

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 74872 76081

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 2836 74094

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 646 4225 8601 16112 18744 21645 23216 30751 34917 36417 41424 44390 47285 49808 52464 66165 66654 69934 72510 82135 102047 105301 108891

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 26802 46379 47848 56497 61308 67914 68874 75651 82616 91732 93510 99748 104982 105454 107307

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 5447 9930 11038 20991 25530 27452 27576 28159 30268 32413 33890 41829 44953 48542 48835 51784 58758 65578 67954 70697 73458 77066 81643 88580 89165 89487 89487 91457 98701 100976 102442 102687 103063 104570 107984

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 20 35 669 966 3125 3946 4760 5890 6706 6843 7240 8733 10012 12845 13780 14219 14559 17151 19114 19173 20525 22204 23578 23756 25322 25864 26228 26392 27664 29185 31295 31621 32123 32427 32717 33765 34306 34608 35536 35602 36899 37463 40440 41256 41432 42263 42366 42566 42970 43538 44173 44259 45269 45984 47340 48255 48639 49426 49604 51492 51827 52548 52977 53395 55556 56532 57427 58150 60485 60721 62781 63362 63792 64245 65384 66783 67091 67903 68062 69632 71030 72560 76912 77719 78003 78423 78493 79647 79384 79695 81015 83320 84637 85393 86233 86635 89157 89275 89453 90439 90466 91147 92057 92842 93543 93567 93798 93941 94751 95 573 96895 97194 97757 98658 102445 103337 103614 103905 106546 108151 108323

I ZNÓW PADŁY
WIĘKSZE WYGRANE
w II klasie 59 LOTERII KLASOWEJ
zł 200.000
na nr 3 289

zł 100.000
na nr 85 874

w szczęśliwej kolekturze

H. KOPERSKIEGO

ŁÓDŹ, ul. NARUTOWICZA nr 9.
(K. 747)

Emeryci robotnicy rolni pod opieką Zw. Zaw.

Pragnąc przyjść z pomocą wdowom po robotnikach rolnych i tym robotnikom, którzy wskutek długoletniej służby w majątkach obszarowych utracili zdolność do pracy — Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych rozłożył opiekę nad nimi, ułatwiając im uzyskanie emerytur oraz rent wdowich.

Obecnie pod opieką związku znajduje się 879 robotników i wdów po emerytach rolnych, którym wypłacane są zasiłki i renty. Ponieważ zdarza się, że robotnicy napotykać często na trudności w uzyskaniu dokumentów stwierdzających nabycie przez nich praw emerytalnych Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Rolnych wyjaśnia, że w takim wypadku, ubiegając się o emeryturę powinni wystąpić do właściwego Zarządu Gminnego, który na podstawie zeznań świadków wyda odpowiednie zaświadczenie.

Uwaga ZMP

Koszule i krawaty organizacyjne są do nabycia w Zarządzie Łódzkim ZMP, Wydział Finansowo-Gospodarczy, ul. Piotrkowska 262, codziennie w godz. od 9—19.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Handlu — powołując się na uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1948 r. w sprawie planów zaopatrzenia w opał na zimę oraz celem zagwarantowania zaspokojenia potrzeb opałowych wszystkich urzędów i instytucji pokrywających swoje potrzeby z paliwa administracyjnego „opał gmachów” — poleca wszystkim instytucjom i urzędom zaopatrzenie się w potrzebne ilości paliwa na okres opałowy 1950/1951 już w ciągu miesiąca kwietnia do sierpnia 1950 roku.

W związku z powyższym należy dopełnić uruchomienia w tym okresie odnośnych kredytów i w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 kwietnia 1950 r. zgłosić swoje zapotrzebowanie na potrzebne ilości opału.

Zapotrzebowania te winny być złożone:
a) do Centrali Zbytu Węgla w Łodzi, ul. Daszyńskiego 20 przez instytucje i urzędy zaopatrzące się w paliwo w dostawach wagonowych,
b) do najbliższego hurtowego składu Centrali Zbytu Węgla, Spółdzielni Spożywców lub „Samopomocy Chłopskiej” przez instytucje i urzędy zaopatrzące się w paliwo w drodze zakupu ze składów.

W zapotrzebowaniach tych należy podać miesiąc (od maja do sierpnia 1950 r.) w którym nastąpić ma dostawa wagonowa paliwa, lub w wypadku instytucji zaopatrzących się na składach — ze składu. W okresie późniejszym, począwszy od miesiąca września rb, za potrzebami instytucji i urzędów nie będą realizowane i za ewentualne trudności w zaopatrzeniu C. Z. W. nie będzie ponosiła odpowiedzialności.

W związku z powyższym Zarząd Miejski wzywa wszystkie instytucje i urzędy do natychmiastowego przystąpienia do zaopatrzenia się w paliwo. Podaje się również, że wyjaśnienia i informacje w sprawie zaopatrzenia w paliwo udziela telefonizacja (telefon 104-83) Centrali Zbytu Węgla Oddział w Łodzi.

Łódź, dnia 17 kwietnia 1950 r.

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Zdrowia — przypomina, że wszelkie przypadki zachorowania na zmiernicę (malarię) i przypadki, wzniciające podejrzenie co do tej choroby oraz przypadki śmiertelne na tę chorobę winny być zgłaszane do Wydziału Zdrowia — Oddział Sanitarny (ul. Piotrkowska 113, pokój 116, tel. 108-81) ustnie, telefonicznie lub pisemnie.

O ile nie wzywano do chorego lekarza lub innego personelu sanitarnego — do zgłoszenia obowiązują: a) głowa rodziny lub osoba pod której opieką znajduje się chory, lokatorzy mieszkania, rzadziej administrator lub właściciel domu, przełożony zakładów wychowawczych i opieki społecznej, naczelnicy więzień, kierownicy hoteli itp. oraz wszelkich kwaterek zbiorowych, w szczególności M. O., które w czasie lub w związku ze służbą — wiadomości taką powinną art. 1. p. 15, 4 ust. (2) i 8 ustawy z dnia 21. 2. 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu — DURP nr 27, poz. 193).

Niedopełnienie obowiązku zgłoszenia pogiętne za sobą ukarania w trybie administracyjnym z mocy art. 22 ust. (1) i (3) powołanej ustawy sroczono do 3 miesięcy i grzywną do zł 150.000,—, lub jedną z tych kar.

Ponadto Wydział Zdrowia wzywa wszystkie osoby chore na zmiernicę (malarię) i takie które chorowały w 1949 r. do zgłoszenia się w własnym interesie w celu bezpłatnego leczenia lub przeprowadzenia kuracji przeciwnowotworowej do ośrodków zdrowia, mieszczących się:

1. Przy ul. Próchnickiej nr 11, w godzinach od 8—10;
2. Przy ul. Lubelskiej nr 7, w godzinach od 15—17;
3. Przy ul. Pabianickiej nr 240, w godzinach od 8—10.

Kuracja przeciwnowotworowa jest konieczna mimo dobrego samopoczucia i braku objawów czynnej zmiernicy.

Łódź, dnia 19 kwietnia 1950 r.

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.

- LEKARZE**
- Dr WOLKOWYSKI specjalista — skóra weneryczne 5-7, Wscho. dnia 57. Tel. 120-62. (K 67)
 - Dr IEMPSKI specjalista weneryczne, skóra włośń, moczopłciowe, Piotrkowska nr 114 (K 68)
 - Dr KOWALSKI specjalista skóra, weneryczne 4-7, Piotrkowska 175
 - Dr LENCZEWSKI — specjalista chorób kobiecych akuszerki — Piotrkowska 56 przyjmuje 8-9 4-7 (K 32)
 - Dr GLAZER, specjalista — skóra weneryczne 6-8 Andrzeja 28
 - Dr ROZYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszerki — Przyjmuje godz 3-5 Piotrkowska 33. (K 24)
 - Dr HOREKI choroby złośliwe kłuszek wiatroby, Narutowicza 35 Tel. 205-89. (K 68)

PAŃSTWOWY TEATR NOWY
ul. DASZYŃSKIEGO Nr 34. Telefon 181-34

DZIS o godz. 19,15 przedstawienie sztuki A. KORNIEJCZUKA
„MAKAR DUBRAWA”

Zniżki dla młodzieży i członków Związków Zawodowych.
Kasa czynna od godziny 10—13 i od 18.

PAŃSTWOWY TEATR PWSZECHNY w ŁODZI
ul. Obrońców Stalingradu Nr 21. Telefon 150-36

CODZIENNIE o godzinie 19,15
„NIENYCY”
Leona Kruczkowskiego

ze Zdzisławem KARCZEWSKIM w roli prof. Sonnenbrucha.
O godzinie 15.30 przedstawienie zamknięte dla szkół.
Reżyseria: Irena Grywińska. Dekoracje: Zofia Węglerska.
Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16. Po rozpoczęciu przedstawienia nie będzie wpuszczony na scenę.
W poniedziałki Teatr nieczynny.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
ul. PIOTRKOWKA nr 243, telefon 107-25

DZIS i CODZIENNIE o godzinie 19,15
„KRÓLOWA PRZEDMIĘCIA”

Udział bierze cały zespół artystyczny • Chór • Balet • Orkiestra.
Bilety do nabycia w kasie teatru od godziny 10 do 13 i od 17.
W niedziele i święta kasa teatru czynna od godziny 11.
Eszcegóły w afiszach. (K. 346)

TEATR „OSA” — ul. Traugutta Nr 1. — Tel. 272-70

DZIS o godzinie 19.30 komedia C. GOLDONIEGO
„OBERŻYSTKA”

Muzyka: Z. WIEHLER i E. ŻUK. — Piosenki: I. SIKIRYCKI.
Udział biorą: Górecka Maria, Jamry Zofia, Wilczyńska Helga, Kamiński Bolesław, Miedziński Artur, Szafranski Edward, Szwajcer Henryk i Zwołński Wacław. — Reżyseria: A. Miodnicki. — Dekoracje: J. Kondracki. — Choreografia: E. Sutk. — Kostiumy: E. Galewska.
Kasa czynna od godz. 10 rano przez cały dzień. Tel. 272-70.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN”
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA Nr 152. Telefon 238 99

GODZINA 17,15

»ZŁOTA RYBKKA«
w opracowaniu E. Tarachowskiej.
Tłumaczenie Wł. Jaremy. — Z repertuaru Sergiusza Obraczowa.
Lalki i dekoracje projektował K. Mackiewicz. (K 136)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Handlu — podaje do wiadomości, że sprzedaż tłuszczów na trzećcie dokadę miesiąca kwietnia rb. odbywać się będzie od 21 do 29 kwietnia włącznie.

Wydawane będzie:

- Na bony tłuszczowe kat. PR-R na odcinek nr 3 — 6,50 kg słoniny
- Na bony tłuszczowe kat. PR-R na odcinek nr 6 — 0,25 kg margaryny
- Na bony tłuszczowe kat. PR-R na odcinek nr 3 — 0,50 kg słoniny
- Na bony tłuszczowe kat. R na odcinek nr 6 — 0,25 kg margaryny
- Na bony tłuszczowe kat. RD na odcinek nr 9 — 0,25 kg masła

Po upływie wyżej wymienionego terminu niezrealizowane odcinki utracą swą ważność.

Łódź, dnia 20 kwietnia 1950 r.

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WYROBÓW DRZEWNYCH PRZEMYSŁU WĘGIENNICZEGO nr 1
Łódź, ul. Kopernika nr 17, telefon 177-42

ZATRUDNIA natychmiast:

Kierownika energetyki i ruchu

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (K. 746)

KRAWCY — CZELADNICY i MISTRZOWIE

KURS PRODUKCJI TAŚMOWEJ

organizuje

ZAKŁAD DOSKONALENIA RZEMIOSŁA

Zajęcia w Pablicach. Otwarcie w maju r. b.

Informacje i zapisy — Łódź, ul. Łąkowa nr 4, w godzinach od 9—15. Telefon 192-58 i 165-30. (K. 745)

CENTRALNY ZARZĄD TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA w ŁODZI
Al. Kościuski nr 46 — ZATRUDNI od zaraz:

Inspektora finansowego	— księgowy finans.
Inspektora technicznego	— technik
Kalkulatora Produkcji	— technik
Referenta Produkcji	— technik
Kier. Oddz. Planowania Technicznego	— technik
Referenta Planowania	— technik
Kier. Sekcji Energetyki i Ruchu	— technik
Kier. Sekcji Gospodarczej	— praktyka adm.
Księgowych (finans. i kosztów własnych)	— praktyka adm.
Instruktor księgowości	— finansista księg.
Planistów	— finansista księg.

oraz wykwalifikowanych KSIĘGOWYCH BILANSISTÓW do pracy w godzinach wieczornych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. (K. 678)

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE PRZEMYSŁU LEKKIEGO
Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione

ŁÓDŹ, PLAC WZYCIEŚTWA nr 2

ZATRUDNI natychmiast

Inspektorów Kontroli Wewnętrznej

Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny P. R. M. P. L.: (K. 880)

CENTRALA OBROTU KSIĘGARSKIEGO „DOM KSIĄŻKI”
P. P. W.

POSZUKUJE REFERENTA INWESTYCYJNEGO
do SAMODZIELNEJ PRACY.

Zgłoszenia osobiste w Oddziale Kadr — ul. Piotrkowska nr 96 — I piętro. (K. 740)

RADIOTECHNIKA zdolnego zatrudnić na stałe, samotnemu mieszkaniu i utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia: Łódź, Gdanska 17, sklep radiowy — W. Książniak.

POMOCNICA domowa wykwalifikowana potrzebna. Brzeźna 4-1. (K. 748) Armi. Ludowej 7-8. (K. 688)

FOTOAPARATY, — Projekторы
filmowe waskoślawowe — Sztopery — Cyfry, Mikroskop — lupy i poleca

J. PUJDAK i Ska ŁÓDŹ
Piotrkowska 83.

POSZUKUJE zaraz magistr(ę) farmacji na zastępstwo lub stało. Zgłoszenia Tużyska, Rozwodów, apteka. (4/707)

NAUKA

KURSY Stowarzyszenia Stenografów, Piotrkowska 88. Zgłoszenia na stenografie parlamentarna, księgowość prezbiterowa, maszynopisanie. (K. 616)

ZAPISY na specjalizujący trzechmiesięczny kurs kroju damskiego, dziecięcego, bielizny oraz robot na drutach. IPR, Piotrkowska 24-7. (K. 684)

KURSY kroju, szycia, modelowania „IPR”. Zapisy 8-11, 17-30. (K. 748) Armi. Ludowej 7-8. (K. 688)

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komenda Miejska M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe PCK 104-44...

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czornek (Piotrkowska 193), Pastorowa (Łagiewnicka 120)...

Teatry

FANSTW. TEATR im. ST. JARACZA o godz. 19.15 „DOM OTWARTY” M. Bałuckiego. FANSTW. TEATR POWSZECHNY: o godz. 19.15 „NIEMCY”...

REPREZENTACYJNY CYRK nr 1 (Plac Niepodległości) - Wielki program now. woi na rok 1950.

Muzea Miejskie

Muzeum Etnograficzne, Plac Wolności 14, (telefon 156-16). Muzeum Prehistoryczne - Plac Wolności 14...

Kino

ADRIA (dla młod.) - „Daleka droga” godz. 16, 18, 20. BALYK - „Hrabia Monte-Christo” - I seria - godz. 17, 19, 21...

Wszystko dla mężczyzny Już wkrótce zaopatrywać się będziemy w Domu Mody

Obiecywany przez nas od dawna i niewątpliwie oczekiwany z niecierpliwością przez pięć brzydką Łódź - Dom Mody Męskiej zaczyna nabierać realnych form.

Na 1 maja ukończony zostanie remont i urządzenie lokalu przy ul. Piotrkowskiej 71. Kilka dni później dom zostanie oddany do użytku publiczności.

Co mężczyzna będzie mógł nabyć w swym Domu Mody? A więc przede wszystkim garnitury, płaszcze, jesienki i palta, kurtki i bluzery...

Jednym z działów magazynu będzie kiosk kosmetyczny, gdzie panowie zaopatrywać się będą w aparaty do golenia, żyletki, mydło, wodę kolońską itp.

Krótko mówiąc, w Domu Mody Męskiej mężczyźni będą mogli nabywać wszystko prócz artykułów skórzanych.

Na miejscu będzie oczywiście krawiec dla dokonywania wszelkiego rodzaju poprawek i uzupełnień w zakupowanej odzieży.

Dyrekcja MHD zapewnia, że sklep będzie naprawdę obficie zaopatrzony, a bogaty asortyment towarów zaspokoi wymagania najwybredniejszych mężczyzn (ew. ich żon!).

Przy okazji musimy pocieszyć wszystkie kobiety Łodzi, że i o nich nie zapomniano. Dyrekcja MHD przy

stępuje już do opracowania projektów urządzenia Domu Kobiety. Prawdopodobnie jednak wcześniej zostanie zrealizowany Dom Dziecka, na który wytypowano już nawet lokal.

Fakt, że Dom Kobiety powstanie najpóźniej, tłumaczymy tym, że MHD przygotowuje się najstaranniej do zaspokojenia gustów wybrednych łódzianek.

Przy okazji zawiadamiamy tych wszystkich, którzy jeszcze nie wiedzą o tym, że w przejętej od pewnego czasu przez MHD Centrali Drogerijnej przy ul. Piotrkowskiej 157 znajduje się bogato zaopatrzony dział ziół leczniczych. (w)

Sprawa dnia

3 X czystość

Tak już się utarło, że z nastaniem cieplejszych dni ludzie zabierają się do robienia wiosennych porządków. Nie bez przyczyny wybrano więc kwiecień na „miesiąc czystości”.

Przechodząc ulicami Łodzi, widzi się niemal na każdym kroku wysiłki zmierzające do uporządkowania i upiększenia naszego miasta. To też z dnia na dzień przybiera ono coraz bardziej estetyczny wygląd.

Mimo pozytywnych zmian, miasto nasze, pod względem czystości, pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Ulice i tramwaje są nadal zaśmiecane, nawet w pobliżu tak reprezentacyjnych gmachów jak Grand Hotel i Savoy...

Jak temu zaradzić? Przede wszystkim niekulturalni ludzie muszą otrzymać ostrą nauczkę. Dopomóż w tym ogół społeczeństwa, zwracając niechlujnym osobom uwagę, a w wypadkach wybitnie złej woli - meldując funkcjonariuszom MO.

Zarząd Miejski powinien zaś zatroszczyć się o to, aby na ulicach znalazło się więcej koszy do śmieci, a także pomyśleć o założeniu, wzorem władz kolejowych, puszek do odpadków w tramwajach.

Czystość, czystość i jeszcze raz czystość - powinna być naszym hasłem nie tylko w kwietniu.

J. P.

NOTATNIK ŁÓDZKI

* ROBOTNICZY SPB, zatrudnieni przy budowie domu mieszkalnego dla ZOR przy rogu ul. Piotrkowskiej i Brzeźnej dla uczczenia Święta 1 Maja postanowili oddać do użytku na 15 dni przed terminem tj. 15 czerwca 30 izb mieszkalnych.

* UCZESTNICY seminarium polityki społecznej WSE w Łodzi zobowiązali się w czynie 1-majowym nawiązać kontakt z zakładami przemysłu włókienniczego i opracować dla nich zagadnienia związane z prowadzeniem i organizacją urządzeń akcji społecznej.

* NA TOWAROWEJ powstają dwa luksusowe baraki z centralnym ogrzewaniem i gazem przeznaczone dla mieszkańców domów zagrożonych. Otrzymały przez władze miejskie przydział 3.800 m sześć. drzewa pozwoli wybudować w tym roku dalsze 15 baraków tego typu.

* TEATR przy ul. Więckowskiego (dawna „Scala”) jest już na ukończeniu. Według zobowiązania robotników PPB oddany będzie do użytku w dniu 22.7. br. W tej największej sali teatralnej Łodzi dwa razy w tygodniu odbywać się będą spektakle Teatru Żydowskiego.

* 250 MILIONÓW ZŁ otrzymała Łódź na budownictwo indywidualnych domków na Osiedlu im. Marchlewskiego. Obecnie opracowuje się plany domków 6 typów. Za 4-5 tygodni rozpocznie się budowa.

* PRACOWNICY Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, czcąc święto robotnicze 1 Maja, organizują wystawę, obrazującą dorobek 5-lecia Biblioteki i plany na przyszłość. Wystawa wykaże jak nowoczesny, marksistowski pogląd na świat przenika do wszystkich dziedzin wiedzy.

woczesnego gmachu szkolnego u zbiegu ul. Wigury i Sienkiewicza. Młodzież z prawdziwym zapałem spełnia różne funkcje pomocnicze, ułatwiając pracę załodze z PPB.

Tu widać grupę zajęta przenoszeniem desek, tam kilku chłopców dostarcza do windy wapno, inni zaś zajęci są rozładowywaniem wozu z materiałem budowlanym.

Najważniejszym zadaniem młodzieży jest jednak dostarczanie cegieł trójkom murarskim. Toteż najwięcej osób skupia się przy transporterze.

Grupa pracująca na dole nakłada cegły na taśmę, ich koledzy zaś patrzący na nich „z góry” odbierają je i układają na rusztowaniach. Tym sposobem kilkanaście, a nawet czasem około 30.000 cegieł zostaje w ciągu jednego dnia przetransportowanych na górę.

„BUDUJEMY WŁASNY DOM”

O zatrzymywaniu transportera i o innych dobrych pomysłach

Chłopcy nakładają więcej cegieł - rozlega się gdzieś wysoko, ponad naszymi głowami donośny, młodzieńczy głos.

Spoglądamy w górę i na wysokości 2 piętra budowli spostrzegamy młode, roześmiane twarze i kilkanaście par rąk, chećwie wyciągających się po nową partię budulca.

Z hałasem spadają cegły, ze zgrzytem posuwa się niestannie w górę taśma transportera.

„Budujemy własny dom” - brzmi hasło rzucone przez koło ZMP oraz hufiec SP, a realizowane przez wszystkich uczniów z Osrodka Szkolenia Zawodowego Przem. Metalowego im. T. Duracza.

Kilka razy w tygodniu młodzież z poszczególnych klas poświęca 4 godziny dziennie na pracę przy budowie własnego, no-

Przed zbliżającym się świętem 1 Maja młodzież specjalnie wyteżę swe siły. Ambicją każdej klasy jest uzyskanie w swojej pracy społecznej jak najlepszych wyników.

Jak ustosunkowują się do pracy młodzieży robotnicy zajęci na budowie?

Młodzież jest nam istotnie pomocna - stwierdza majster - Sabańda. - Z początku myśleliśmy wprowadzić, że będą nam tylko przeszkadzać, ale teraz jesteśmy innego zdania.

Z chłopców jesteśmy zupełnie zadowoleni.

No i z dziewcząt także - dodaje kierownik budowy - dla nich mamy prawdziwe uznanie za ich dokładność i pracowitość.

„Dzięki pomocy młodzieży również zużycie materiałów pędnych do transportera spadło o połowę - dorzucza mechanik Chojnacki.

Młodzież daje z siebie dużo, nie szczędząc wysiłków, a nawet ulepszając metody pracy.

Przykładem może tu być chociażby oszczędnościowy pomysł zatrzymywania co pewien czas transportera lub noszenie cegieł na nosidłach, zamiast podawania.

Wśród robotników młodzież cieszy się ogólną sympatią i uznaniem, sama zaś wynosi z budowy duże zadowolenie z dobrze wypełnionego obowiązku.

Ter.

Pogoda w Łodzi

W dniu 21 bm. zanotowano: Temp. najwyższa 26,2 st.; temp. najniższa: 9,3 st.; średnia za dobę: 19,0 st.

Zebrania i odczyty

DZIS: - W sali konferencyjnej (Ogrodowa nr 15), o godzinie 10 posiedzenia Woj. Kom. Obywatelskiego „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy”.

Radio

SOBOTA, 22 KWIEŃNIA 12.04 Dobra pol.: 12.25 Przerwa; 13.25 Muz.; 13.30 Progr. dnia; 13.35 Aud. sek. dla K. X - XI; 14.00 Przegl. kultur.; 14.10 Najciek. aud. przyszł. tyg.; 14.15 Komunikaty; 14.20 Muz. popul.; 14.45 „Łódź wykonuje zobowiązania 1 Maja”; - rep. R. Chłodzińskiego; 14.55 Kone. solistów; 15.30 Witamy wiosnę - aud. dla dzieci; 15.50 Dzień. popul.; 16.20 Aktualności; Akomp. prof. K. Bacewicz; 16.50 Aud. dla kobiet pt. „Mój mąż będzie inżynierem” w opr. I. Kisielewskiej; 17.00 Przy sobocie po robocie; 18.00 „Twórcza nowa epoka” - aud. st. muz. PO SP; 18.15 Kone. ludowej kapeli; 18.40 Wszelch. Rad.; 19.00 Aud. dla wsi; 19.15 Konec z Krakowa; 20.00 Dzień. wiecz.; 20.40 „W rytmie tanecznym”; 21.10 Śpiewamy pieśni robotnicze”; - aud. słow. muz. w opr. mgr. M. Droźniera; 21.30 Pog. „W rocznicę urodzin Lenina”; 21.45 Rezerwa; 22.00 Opowiadanie o A. Mickiewiczu; 22.20 „Lenin - satuka i gry”; - fragm. artykułu Romana Rollanda; 22.35 Felieton sportowy pt. „Jutro na boiskach i bieżniach kraju”; 22.40 Arty. opretkowe w wyk. B. Rudzkiej; Nowe nagr. płyt marki „Muza”; 22.58 Progr. lok. na jutro; 23.00 Ostat. wiad.; 23.10 Progr. na dzień nast.; 23.15 Rep. z mistrzostw bokserskich Polski; 23.25 Muzyka taneczna; 24.00 Zakonczenie audycji i Hymn.

Mały felieton

O kłopotach małych i dużych kobiet

Właśnie wczoraj dowiedziałem się, że mam w życiu szczęście. Dlaczego? Ano, tylko dlatego że noszę 37 numer obuwia. Przekonała mnie o tym koleżanka, która nosi 34 numer.

Skaza ona już od 2 miesięcy zwykłych, brązowych pantofli i wciąż na próżno. We wszystkich sklepach państwowych, spółdzielczych i prywatnych słyszy niezmiennie zdziwione odpowiedzi: „czwórka”? nie, niestety mamy tylko „szóstki” i „siódemki”.

Przemysł skórzany nie przewiduje takich wybryków natury jak małe nogi. Uważa „to widać za zbytnią komplikację życiową. Nieszczęśliwa ofiara „małej nogi” prosi mnie o radę - co zrobić. Nie umiem jej, niestety, odpowiedzieć, ani poradzić.

Tak samo, jak nie umiem poradzić wielu innym kobietom, które odbiegają od przeciętnych rozmiarów i nie mogą nabyć: 1) butów większych niż numer 38, 2) b. małych, lub dużych rękawiczek, 3) większych rozmiarów bielizny damskiej itp.

Nasze przemysły skórzany i odzieżowy nie uwzględniają dostatecznej rozpiętości numerów i to jest przedmiotem stałych kłopotów klienteli.

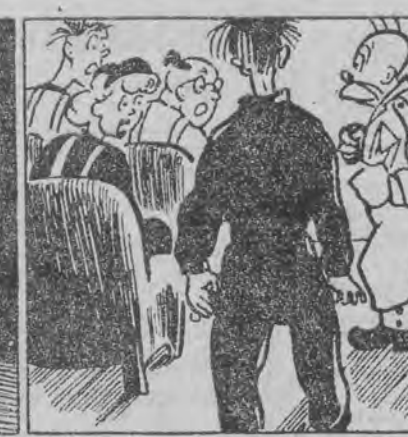
No, bo nie wtapimy, że wszyscy chcieliby widzieć tylko kobiety szczerze i wiotkie i dlatego w sprzedaży ukazały się letnie szlafroczki na kobiecie - trzemie, ale co z tego, kiedy szlafroczki nie znajdują nabywczyni, a kobiety o bardziej „zasadniczej” tuszy na próżno ich szukają.

Ter.

„AGAPICIE, REKORD POBITY!”



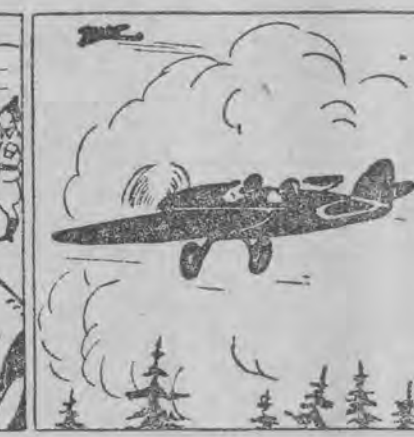
Wyteżając wszystkie siły przyjacieli wspieli się do kabiny samolotu. - No udało się, a co będzie dalej, zobaczymy. Pacan nie sprzeciwiał się słowom Napoleona, z tej prostej przyczyny, że ich nie słyszał - tak silny był warkot motoru.



Jakież było zdumienie pasażerów samolotu, gdy ni stąd ni zowąd stanęli przed nim dwaj nieznanomi. - Spadliśmy z ziemi w powietrze - zażartował Napoleon. - Krzyczę tym razem, aby go usłyszano. - Proszę się nas nie bać, jesteśmy zupełnie oswojeni, mimo iż wsiadamy do aeroplanu podczas lotu.



Piloci, siedzący tyłem do kabiny pasażerskiej, nie zauważyli tajemniczych przybyszów. Manewrowali jeszcze spokojnie. Maszyna podniosła się zaledwie o 300 m od ziemi. Pacan przypała do okna, spojrzal w dół i zawołał: - Udajcie się w pościg za nami, patrz! Napuść!



Napoleon spojrzal w dół. Na lotnisku stłowiwała maszyna myśliwska. Należało przypuszczać, że myśliwiec dopędzi ich i zmusi do lądowania. Jeden z pilotów odwrócił się nagle, obserwując bacznie kabinę pasażerską. Wiedząc otrzymał już wiadomość radiową z lotniska.

NAPRAWIA bez ŚLADU

garderobe - Tkalnia sztuczna wszelkiego rodzaju uszkodzona Frankowska, Więckowskiego 23.

WYDAWCA: Spółdz. Wyd. Oświat. „Czytelnik”. Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 317-82, 309-02, 204-75. - Dział Sportowy 208-95, Dział Miejski 207-18. - Dział Ogłoszeń 123-33. - Dział Prenumerat 180-74. - Wieczorem od godziny 17,00 telefon Redakcji tylko 303-02 i Sportowy 208-95.

Redakcja rękopisów nie zwraca treści i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” przyjmuje P. P. K. „Ruch” nr konta PKO - VII 867.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKOŁKO